Katastrofa na Targowej

strona 6

Rozkopią Zamkową

Zmiana organizacji ruchu

strona 3

Życie Pabianic

rok XXV, nr 1232
ISSN 1733-6643

27 kwietnia 2021 r. numer 17

3,00 zł w tym 5% VAT

http://www.zyciepabianic.pl e-mail: redakcja@zyciepabianic.pl

redaktor prowadzący: Magdalena Kosińska

Szalona kobieto, mogłaś nas zabić!

Pijana jak bąk pabianiczanka (46 lat) jeździła autem po Bugaju. Tragedii zapobiegł odważny kierowca

strona 9

eprasa.pl 55d6ba10eb

Felieton: Z drugiej strony

Kto latami odkładał grosz do grosza na swą przyszłą emeryturę – ten jest frajerem. Kto myślał, że im więcej odłoży, im więcej przepracuje lat, tym wyższą dostanie emeryturę – ten jest naiwniakiem. Oto bowiem do Sejmu wpłynął projekt zmienionych przepisów emerytalnych. Według nich, emerytury będą dostawać także ci rodacy, którzy przez całe beztroskie życie nie odprowadzili do ZUS–u choćby jednej składki, choćby jednej złotówki z myślą o starości. Ba, co miesiąc na bankowe konta próżniaków, cwaniaków, lekkoduchów, kombinatorów i licznej patologii może wpływać taka sama emerytura jak Twoja – z tym, że Twoja po trzydziestu i więcej latach sumiennej pracy zawodowej, a ich za darmo.

Szykowana przez posłów zasada: „czy się haruje, czy się leży, emeryturka zawsze się należy”, jest z gruntu nieuczciwa. Nieetyczna i zła. A do tego wyrządzi szkodę przyszłym pokoleniom, które już na starcie w dorosłe życie zakodują sobie chore reguły społeczne.

Będziemy frajerami?

Na przykład takie, że nie warto troszczyć się o przyszłą emeryturę – lepiej żyć z dnia na dzień, trwoniąc wszelkie zarobki na hulanki i swawole; że nie warto uczciwie płacić podatków – bo skorzystają z nich głównie nieroby, że z państwem nie zawiera się umowy o gromadzeniu pieniędzy na własnych funduszach emerytalnych – gdyż państwo umów z obywatelami nie dotrzymuje. W Polsce za pracowitość i uczciwość państwo obywateli karze.

Pomysłodawcy emerytur dla każdego nieroba wmawiają nam, że robią to z troski o najsłabszych. O tych rodaków, którzy tak samo jak my ciężko pracowali, lecz nie etatowo, a jedynie na śmieciówkach i na czarno. Że czynili tak nie z własnej woli, lecz z przymusu pracodawców – krwiopijców. „Emerytura dla każdego pozwoli wyrwać z biedy tych Polaków, którzy emerytur sobie nie wypracowali i na starość nie mają z czego żyć” – napisano w uzasadnieniu zmienionych przepisów. Bzdura!

Trzeba być pozbawionym krzty wyobraźni, by w kolejce do kasy po niewypracowaną emeryturę widzieć wyłącznie samarytan, wyzyskany proletariat, matki–Polki z siedmiorgiem potomstwa, anioły i harcerzy. Wszak w kolejce, z tym, że na jej początku, szybciutko ustawi się pan Zenek – stały lokator zakładu karnego we Wronkach, który łopatę do odśnieżania ulic dzierżył w dłoniach tylko raz, z wyroku sądu rejonowego. Za panem Zenkiem stanie pan Marian – śmigający wypasioną beemką glazurnik z Bugaju, który „na czarno” kładzie płytki u Niemca, kosząc szmal ciut mniejszy od piłkarza Bundesligi. Za jego plecami ustawi się pani Mariolka – samozatrudniona na leśnym parkingu dla tirów, za nią „Gruby Bolo”, który nie płacił zusowskich składek, bo był zajęty zdzieraniem haraczy ze sklepikarzy i truciem dopalaczami cudzych dzieciaków. Oni wszyscy staną przed kasą, bo przecież emerytura się należy.

Powyższe przepisy o emeryturach dla trutni wykombinowali posłowie Lewicy. To dowód, że Lewica jest pojętnym uczniem Prawicy, trzymającej się u władzy dzięki kupowaniu głosów mniej pracowitych wyborców. Lewica już wie, że w Polsce wyborów nie wygrywa się przy urnie, lecz przy korycie.

Jeśli Sejm „klepnie” nowe przepisy, trzeba będzie z tego kraju zwiewać. Na weto prezydenta liczyć nie ma co, bo ten podpisuje nawet kwity z pralni.

Redaktor

WTOREK	ŚRODA	CZWARTEK	PIĄTEK	SOBOTA	NIEDZIELA	PONIEDZIAŁEK
27 kwietnia	28 kwietnia	29 kwietnia	30 kwietnia	1 maja	2 maja	3 maja
Zyty Teofila	Pawła Marka	Piotra Bogusława	Katarzyny Mariana	Święto Pracy	Zygmunta Anastazego	Święto Konstytucji

MOTTO TYGODNIA:

„Każdy myśli o zmienianiu świata, lecz nikt nie myśli o tym, by zmienić samego siebie”

Lew Tołstoj

Mniej chorych. Czy koronawirus odpuszcza?

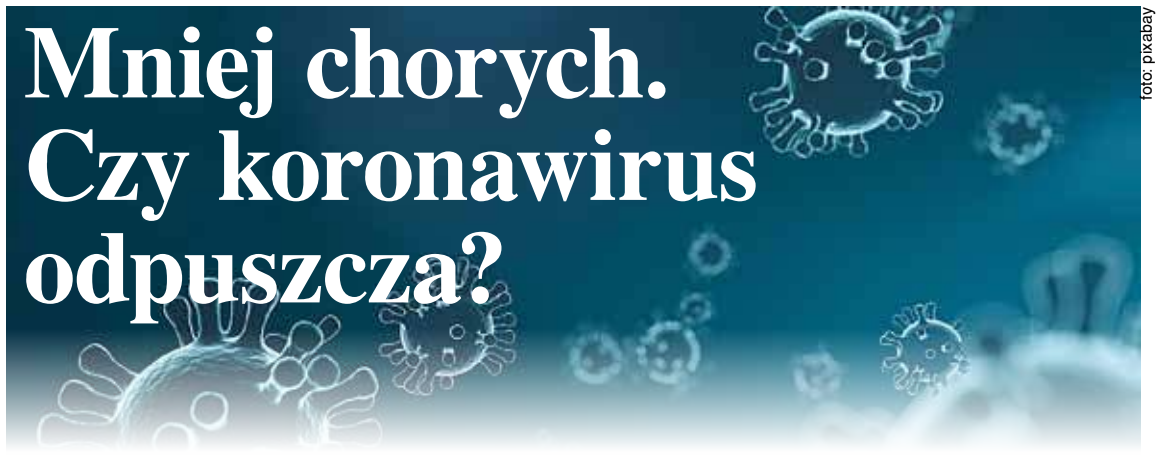

foto: pixabay

W ostatnim tygodniu odnotowano po raz kolejny spory spadek liczby nowych przypadków. Tym razem w powiecie pabianickim jest o ponad 200 chorych mniej niż tydzień wcześniej. Zmarło 16 osób.

Wygląda na to, że z dnia na dzień nowych zakażeń koronawirusem Covid–19 jest mniej. Tydzień temu pisaliśmy o 491 potwierdzonych przypadkach. W ciągu ostatniego tygodnia doszło 271 osób zakażonych. Było to: 29 osób we wtorek (20 kwietnia), 65 – środa (21 kwietnia), 70 – czwartek (22 kwietnia), 26 – piątek (23 kwietnia), 39 – sobota (24 kwietnia), 36 – niedziela (25 kwietnia), 6 – poniedziałek (26 kwietnia).

W ciągu minionego tygodnia poinformowano o 16 zgonach z powodu Covid–19. To o 4 przypadki śmiertelne więcej niż tydzień temu. 3 osoby zmarły tylko z powodu zakażenia koronawirusem. Pozostałe miały choroby współistniejące.

W ciągu minionego tygodnia wykonano 1.331 testów. Średnio co piąty pokazał wynik pozytywny.

W ostatni weekend na oddziale „covidowym” w Pabianickim Centrum Medycznym zmarła jedna osoba zakażona koronawirusem. To 29. ofiara koronawirusa, która zmarła w naszym szpitalu od 23 marca (kiedy otwarto ponownie oddział zakaźny w PCM).

W poniedziałek na oddziale „covidowym” zajęte były wszystkie łóżka, było 59 pacjentów. Najstarszy pacjent – kobieta ma 94 lata, najmłodszy – mężczyzna ma 32 lata. Na Oddziale Intensywnej Opieki Medycznej leżą 4 osoby pod respiratorami. Jest też jeden pacjent (nieletni) na oddziale „covidowym” dziecięcym i 4 pacjentów na oddziale izolacyjnym.

W minioną środę rząd na podstawie analizy sytuacji w 11 województwach częściowo poluzował obostrzenia. Nie dotyczyło to jednak województwa łódzkiego. Okazuje się, że cały czas, mimo spadku liczby nowych chorych, sytuacja w naszym regionie nie jest dobra. Tak zwany „lockdown” będzie obowiązywał do 4 maja.

Minister zdrowia zapowiedział, że jeśli będzie spadek liczby zakażeń oraz obłożenia w szpitalach, to będą znoszone kolejne obostrzenia. W środę (28 kwietnia) dowiemy się m.in., na jakich zasadach będzie można organizować komunie i wesela. Możemy się spodziewać, że częściowo do szkół wrócą uczniowie również z naszego regionu.

Prowadzone są także rozmowy dotyczące zniesienia noszenia maseczek na zewnątrz.(kate)

DZIAŁ KADR

Krystyna Kucharek została dyrektorem Szkoły Podstawowej nr 3. Do tej pory pełniła obowiązki dyrektora, po awansie **Waldemara Flajszera** na łódzkiego kuratora oświaty.

Monika Witusik–Kamieniak, dotychczasowa wicedyrektor, będzie kierować Przedszkolem Miejskim nr 11 z oddziałami integracyjnymi. Objęła to stanowisko po **Katarzynie Barasińskiej**.

Joanna Głos–Podgrodzka została dyrektorem Przedszkola Miejskiego nr 13 (po **Elżbiecie Kmieć**).

Anna Śliwińska, do niedawna wicedyrektor Przedszkola Miejskiego nr 14, została dyrektorem tej placówki po **Honoracie Bartoszek**.

Kadencja dyrektora trwa pięć lat.

eprasa.pl 55d6ba10eb

Uwaga, roboty na Zamkowej

Od środy zmieni się organizacja ruchu na ul. Zamkowej – od ul. Łaskiej aż do skrzyżowania z św. Jana. Będą budować kanał deszczowy.

To dalszy ciąg prac związanych z modernizacją linii tramwajowej. Roboty wkroczyły w ścisłe centrum miasta. Po zamknięciu fragmentu ul. Warszawskiej (od Sikorskiego do Kaplicznej), przyszła pora na Zamkową. Tu na razie ruch nadal będzie odbywał się w obu kierunkach, ale ze sporymi ograniczeniami. Drogowcy rozpoczną budowę kanału deszczowego po północnej części jezdni. Zajmą też środek i zaczną rozbierać torowisko.

Kierowcom zostanie południowa część jezdni. Na tym odcinku będzie obowiązywało ograniczenie prędkości do 30 kilometrów na godzinę oraz całkowity zakaz zatrzymywania się. Póki co, skrzyżowania będą otwarte. W miarę postępu prac, gdy prace przejdą w okolice skrzyżowań, należy liczyć się z tym, że ruch będzie odbywał się połówkowo. Mowa tu o skrzyżowaniach ul. Zamkowej z ulicami: Pułaskiego, Traugutta, Żeromskiego, Lutomierską, Reymonta, Staszewskiego.

– Prace na skrzyżowaniach ul. Zamkowej z ul. Żeromskiego i z ul. Lutomierską oraz z ul. Poniatowskiego i ul. Reymonta będą prowadzone naprzemiennie w celu zachowania przejazdu w obydwu kierunkach – informuje **Małgorzata Wilczek**, kierownik działu przygotowania i realizacji inwestycji (Progreg InfraCity).

foto: Kamil Misiek

Nowa organizacja ruchu obowiązywać będzie od 28 kwietnia (środa). Utrudnienia na Zamkowej będą trwały do czasu zakończenia prac na tym odcinku. Wraz z zakończeniem prac przy budowie kanału, rozpoczną się kolejne związane z przebudową całej ulicy.

Gdzie zaparkujemy? Bez zmian pozostanie parkowanie: między ul. Zieloną a Konopnickiej (na chodniku na zasadach ogólnych przy jezdni południowej), między ul. Wyspiańskiego a Wyszyńskiego (istniejące miejsca parkingowe w zatoce przy jezdni południowej), między ul. Wyszyńskiego a Waryńskiego (istniejące miejsca parkingowe przy jezdni południowej), między ul. Waryńskiego a Narutowicza (przy jezdni południowej), przed Urzędem Miejskim (miejsca parkingowe w zatoce przy jezdni południowej), od ul. św. Jana do posesji Zamkowa 23 (miejsca parkingowe przy jezdni północnej).

Miasto udostępni też kierowcom dodatkowe miejsca parkingowe. Tymczasowe parkingi powstaną: między ul. Narutowicza a Kościuszki, przy jezdni południowej (przy dotychczasowym przystanku autobusowym, który zostanie zawieszony) – parkowanie będzie odbywać się tam na chodniku, pod skosem; za „Dominem"; za Szkołą Podstawową nr 5 (wjazd od ul. Mickiewicza); na ul. Wyspiańskiego (zmiana organizacji parkowania z równoległego na ukośne).

Z ul. Zamkowej przeniesiony zostanie również postój taxi – sprzed CH Echo, na ul. Traugutta, na wysokości Bricomarche (na chodniku, po stronie wschodniej).

Przystanki autobusowe

Autobusy będą kursować bez zmian ulicą Zamkową. Zmiany dotyczą natomiast lokalizacji przystanków.

- Przystanek Zamkowa/Kościuszki od 28 kwietnia zostanie zawieszony. Autobusy będą zatrzymywały się w zamian na przystankach: Zamkowa/Kilińskiego – linia D, busy do Łodzi, Konstantynowa Łódzkiego i Konina oraz przewozy pracownicze w kierunku Rzgowa i Łodzi,
- Kilińskiego/SDH – autobusy PKS i busy do Bełchatowa oraz przewozy pracownicze do Pawlikowic.
- Przystanek Zamkowa/Traugutta dla linii Z41, zlokalizowany obecnie za postojem taksówek przy CH Echo, zostanie przeniesiony na wysepkę tramwajową.

Pozostałe przystanki zostaną w niezmienionych lokalizacjach, z tym że na przystankach Zamkowa/Lutomierska i Zamkowa/Staszewskiego postój autobusów będzie odbywał się na torowisku tramwajowym.

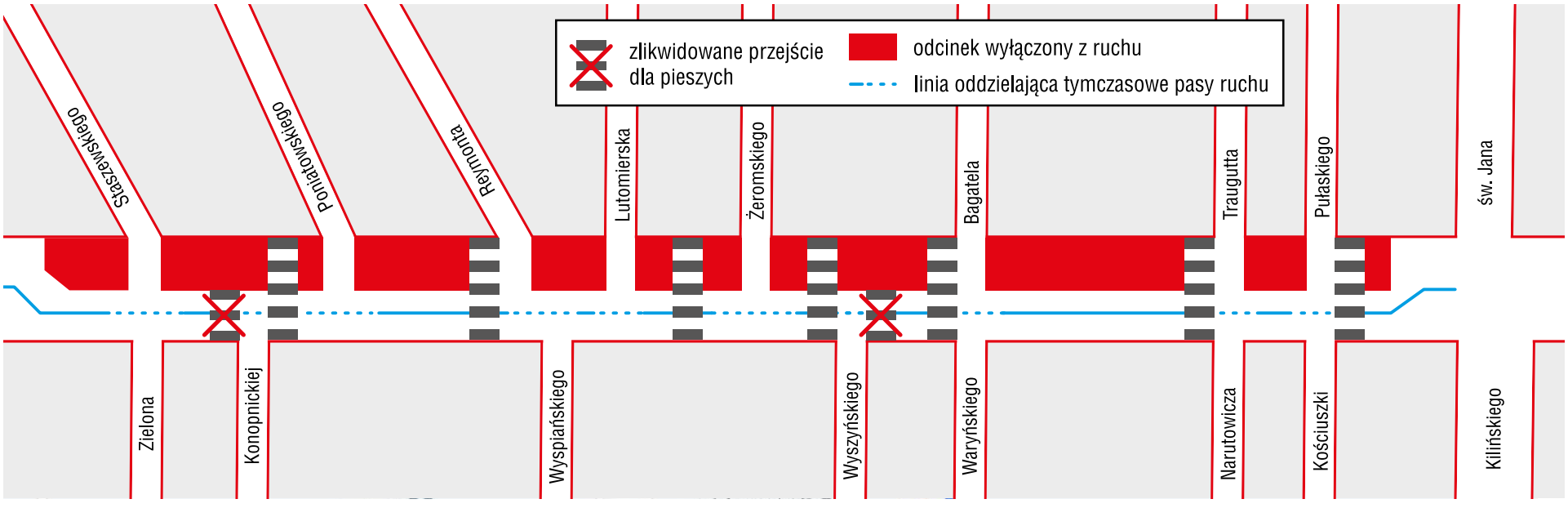

eprasa.pl 55d6ba10eb

ODESZLI

JERZY KRYSTEK
7 kwietnia. Miał 77 lat

BARBARA WIĘCLEWICZ
z domu MIK
8 kwietnia. Miała 86 lat

KAZIMIERA KOŁODZIEJ
9 kwietnia. Miała 82 lata

MARIANNA ŚMIAŁKOWSKA
z domu PIOTROWSKA
11 kwietnia. Miała 86 lat

ANETA JANCZYK
z domu ŚWIATŁOWSKA
12 kwietnia. Miała 37 lat
Pogrzeb 28 kwietnia
na cmentarzu komunalnym

MIROSŁAW FIKS
12 kwietnia. Miał 79 lat

KRYSTYNA GACZEWSKA
z domu WIECZOREK
14 kwietnia. Miała 90 lat

IGNACY KRAWCZYK
14 kwietnia. Miał 96 lat

ZBIGNIEW HANULAK
15 kwietnia. Miał 79 lat

ZYGMUNT JACEK GIERCZAK
16 kwietnia. Miał 83 lata

KRYSTYNA ZABOROWSKA
z domu GRYGLEWSKA
16 kwietnia. Miała 74 lata
Pogrzeb 28 kwietnia
na cmentarzu katolickim

HELENA PIETRUSZKA
z domu WOJTCZAK
16 kwietnia. Miała 87 lat

TERESA SKONECZNA
16 kwietnia. Miała 82 lata

MARIAN KOSIŃSKI
16 kwietnia. Miał 73 lata

DOROTA KAŁUŻNA
z domu SOJA
17 kwietnia. Miała 63 lata
Pogrzeb 27 kwietnia
na cmentarzu komunalnym

Wysyłasz listy polecone? To przeczytaj!

Nie będzie znaczków pocztowych na kopertach. Będą za to nalepki z kodem pocztowym i literą „R". Czy zapłacimy drożej?

Tylko do końca kwietnia na kopertach listów poleconych trzeba naklejać znaczki pocztowe. Potem (od 1 maja) w miejscu znaczka (w prawym górnym roku koperty) pojawi się nalepka z literą „R" i kodem kreskowym. Przyklei ją pracownik poczty – w okienku pocztowym, gdzie nadajemy przesyłki. W dolnej części nalepki pocztowiec wpisze, ile zapłaciliśmy za wysłanie listu poleconego.

Listy polecone będą od maja nadawane na poczcie tak samo jak paczki – czyli z kodem kreskowym.

Nadal do każdego wysyłanego przez nas listu poleconego trzeba dołączyć wypełniony druczek „POTWIERDZENIE NADANIA przesyłki poleconej".

Takie nalepki już w maju zobaczymy na listach poleconych

Poczta Polska zapewnia, że opłata za list polecony nie zmieni się. Przynajmniej na razie.

Zwykłe listy nadal będą wysyłane „po staremu" – czyli ze znaczkami pocztowymi na kopertach. Poczta nie zaprzestanie drukowania tradycyjnych znaczków. Wkrótce do obiegu mają wejść następujące znaczki: „Owady pożyteczne", „Drużynowe Mistrzostwa Europy w Lekkoatletyce Silesia 2021", „Powstania Śląskie" i „Rocznica powstania Giełdy Papierów Wartościowych w Warszawie".

n e k r o l o g

Wyrazy serdecznego współczucia naszemu koledze
Jackowi Borowiec
z powodu śmierci

TATY

składają
Zarząd, Rada Nadzorcza oraz pracownicy
Zakładu Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. z siedzibą w Pabianicach

Z głębokim żalem żegnamy
DOROTĘ KAŁUŻNĄ
Wieloletnią Nauczycielkę
i Dyrektora Szkoły Podstawowej
w Pawlikowicach
Dyrekcja, Grono Pedagogiczne
i Pracownicy Szkoły Podstawowej
w Pawlikowicach

Serdeczne wyrazy współczucia dla
Krzysztofa Hile wraz z rodziną
z powodu śmierci

MAMY

składają
Zarząd i Członkowie
Stowarzyszenia Zjednoczenie Pabianickie

Panu Krzysztofowi Hile
Wiceprzewodniczącemu Rady Miejskiej w Pabianicach
wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

MAMY

składają
Prezydent Miasta Pabianic Grzegorz Mackiewicz
Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Rąkowski
Radni Rady Miejskiej w Pabianicach

r e k l a m a

MIEJSKI ZAKŁAD POGRZEBOWY
przy Cmentarzu Komunalnym *95-200 Pabianice, ul. Kilińskiego 57/59*
Świadczy kompleksowe usługi pogrzebowe oraz całodobowe przewozy zwłok do chłodni
tel: 607 031 100
Kancelaria czynna:
pn.-pt. 8.00-16.00
tel. (42) 215-12-60 www.mzppabianice.pl
Bezpłatne formalności z ZUS

U nas zapłacisz kartą

ODESZLI

ZOFIA HILE
z domu PIETRASIAK
17 kwietnia. Miała 84 lata
Pogrzeb 27 kwietnia
na cmentarzu katolickim

JERZY DEPTUŁA
18 kwietnia. Miał 68 lat

ZBYSZEK DOBIECH
18 kwietnia. Miał 80 lat

IRENA BONCZAŁ
z domu NAJDOWSKA
18 kwietnia. Miała 83 lata
Pogrzeb 28 kwietnia
na cmentarzu komunalnym

BOLESŁAW BONCZAŁ
18 kwietnia. Miał 78 lat
Pogrzeb 28 kwietnia
na cmentarzu w Dłutowie

HALINA GRODZKA
18 kwietnia. Miała 80 lat
Pogrzeb 27 kwietnia
na cmentarzu komunalnym

STANISŁAW CILULKA
19 kwietnia. Miał 75 lat

STANISŁAW ZAJKIEWICZ
20 kwietnia. Miał 71 lat

PAWEŁ JAKUBOWSKI
20 kwietnia. Miał 66 lat
Pogrzeb 29 kwietnia
na cmentarzu komunalnym

KRZYSZTOF WRÓBLEWSKI
20 kwietnia. Miał 69 lat
Pogrzeb 28 kwietnia
na cmentarzu komunalnym

RYSZARD CINIEWSKI
20 kwietnia
Pogrzeb 30 kwietnia
na cmentarzu komunalnym

ZOFIA STELMACH
z domu SALTARSKA
21 kwietnia. Miała 87 lat
Pogrzeb 28 kwietnia
na cmentarzu katolickim

TERESA POŁOMSKA
z domu MADEJ
21 kwietnia. Miała 67 lat
Pogrzeb 28 kwietnia
na cmentarzu ewangelickim

KAROL JANAS
21 kwietnia. Miał 73 lata

JERZY MALINOWSKI
22 kwietnia. Miał 77 lat
Pogrzeb 29 kwietnia
na cmentarzu komunalnym

MIECZYSŁAW JĘCH
22 kwietnia. Miał 83 lata
Pogrzeb 28 kwietnia
na cmentarzu komunalnym

JÓZEF KUBIK
22 kwietnia. Miał 80 lat
Pogrzeb 30 kwietnia
na cmentarzu komunalnym

JADWIGA KUBIK
z domu RĄKOWSKA
22 kwietnia. Miała 79 lat
Pogrzeb 30 kwietnia
na cmentarzu komunalnym

eprasa.pl 55d6ba10eb

Najpiękniejszy ogród na świecie? Twój.

Przesadzamy? Zdecydowanie nie. Po prostu spróbuj sobie odpowiedzieć na pytanie, gdzie czujesz się naprawdę szczęśliwy, pełen energii i gdzie w pełni odczuwasz piękno życia wszystkimi zmysłami. Z pewnością będzie to Twój ogród. Zwłaszcza teraz, gdy wiosna jest w pełnym rozkwicie, dookoła rozwija się bujna zieleń i mnóstwo pachnących kwiatów. Aby Twój wiosenny ogród był jak najbardziej urokliwy, z przyjemnością doradzimy Ci w Twoim sklepie HECHT- specjalista ogrodnictwa w Pabianicach. W czymkolwiek, co przyniesie korzyści Twojemu ogrodowi.

Przełom kwietnia i maja to okres, w którym gleba jest już nagrzana przez słońce, dzięki czemu można uzupełnić kompozycję kwiatową swojego ogrodu, sadząc całą gamę nowych kwiatów. Na przykład dalie, róże, sercówki, petunie, bratki lub cynie. Jeśli w ostatnich tygodniach odpowiednio przygotowaliście rabaty, najlepiej **kultywatorem,** możecie przystąpić do sadzenia warzyw - pomidorów, ogórków, papryki, rzodkiewki ...

Trawnik jak nowo narodzony.

W tym okresie należy zwrócić szczególną uwagę na trawnik. „Prawdopodobnie masz już jego wertykulację, czyli usuwanie filcu i mchu **aeratorem** za sobą" - mówi Andrzej Pałczak, Dyrektor Generalny HECHT POLSKA. „Teraz należy wypełnić puste miejsca na trawniku mieszanką trawy i odpowiednio ją podlać. Nie zapomnij odpowiednio nawieźć trawnik, aby dostarczyć wszystkie składniki odżywcze potrzebne do zdrowego wzrostu, zwłaszcza azot do szybkiego wzrostu, potas zapewniający odporność na choroby traw i wysychanie oraz magnez zapewniający świeży, piękny zielony kolor. Podczas pierwszego koszenia trawnika kosiarką lub w przypadku dużych działek z traktorem ogrodowym odczekaj co najmniej trzy tygodnie po wysianiu mieszanki traw tak, aby trawnik był dostatecznie wzmocniony i zagęszczony oraz osiągnął wysokość co najmniej 12 do 15 centymetrów ".

Za pomocą podkaszarki wytnij resztki trawy w miejscach, w których zwykłą kosiarką jest to bardzo trudne - na przykład wzdłuż ściany lub ogrodzenia, wokół drzew, rabat kwiatowych. Jej elastyczna żyłka doskonale tnie nawet nieregularne kształty wokół kamieni lub tnie trawnik na krawędziach chodników. Można nią wygodnie kosić trawę pod krzewami ozdobnymi.

Kosa (czasami nazywana „kosą spalinową") może być wykorzystywana np. Podczas koszenia terenów trudno dostępnych o gęstej roślinności, umożliwia również usunięcie mniejszych zarastających drzew. Dlatego kosa pomoże Ci na przykład podczas koszenia stromych zboczy lub rowów. Zaletą kosy jest również to, że daje ona możliwość koszenia zarówno przy pomocy głowicy żyłkowej, lub stalowego noża. Głowicę z żyłką używamy do koszenia trawy i cieńszych roślin oraz wszędzie tam, gdzie kosa może zetknąć się z twardą powierzchnią - na przykład ścianą lub większym kamieniem. Stalowy nóż nadaje się do koszenia roślin o grubszych łodygach (na przykład ostów), a także do koszenia większych powierzchni.

Ogród jako miejsce wypoczynku dla całej rodziny.

Dosłownie każdy członek rodziny znajdzie sposób na relaks w ogrodzie. Dzieci lubią korzystać z **trampoliny, huśtawki** lub bawić się w **samochodzie na pedały lub akumulator.** Dorośli mogą cieszyć się siedzeniem oraz dobrym jedzeniem i piciem dzięki wygodnym meblom ogrodowym, w skład których wchodzą między innymi **kompletne zestawy mebli ogrodowych,** pojedyncze fotele, krzesła, stoły, **leżaki, pergole,** stoły do serwowania, parasole i nie tylko.

„Już wkrótce możemy się spodziewać długich ciepłych wieczorów spędzonych w ogrodach, a tym samym pierwszego w tym roku grilla" - podsumowuje Andrzej Pałczak, Dyrektor Generalny HECHT POLSKA. „W naszej ofercie posiadamy grille zarówno dla zwolenników klasycznego grillowania na węgiel drzewny, jak i dla tych, którzy preferują grillowanie elektryczne."

Nic więc nie stoi na przeszkodzie, aby w pełni cieszyć się tą wiosną!

HECHT® specjalista ogrodnictwa

PORADA EKSPERTA

Jak wybrać odpowiednią kosiarkę?

„Kosiarki akumulatorowe to trend. Są ciche, lekkie, mają prostszą konstrukcję, przez co nie wymagają praktycznie żadnej konserwacji. Akumulator litowy dostarcza kosiarce energię nawet na kilkadziesiąt minut pracy. To wystarczy do mniejszego ogrodu, do większych ogrodów można dokupić dwie lub więcej baterii i wymieniać je podczas pracy.

Jeśli masz duży ogród, polecam wybrać jedną z mocnych kosiarek spalinowych. Niektóre z nich są również wyposażone w rozrusznik elektryczny. Należą do nich na przykład bardzo popularna kosiarka spalinowa HECHT 548SWE dostępna w naszej ofercie za 1639 zł.

Kosiarki elektryczne nadają się do koszenia małych i średnich powierzchni. Dzięki napędowi elektrycznemu te kosiarki są cichsze od spalinowych i przyjazne dla środowiska. W przeciwieństwie do kosiarki spalinowej, nawet mniej sprawni fizycznie i technicznie użytkownicy mogą bez problemu obsługiwać takie urządzenie. Wadą jest jednak to, że podczas korzystania z niej ogranicza Cię kabel zasilający.

Doskonałym, choć droższym wyborem są zautomatyzowane kosiarki do trawy, które w praktyce działają całkowicie samodzielnie. Wystarczy, że ustawisz godziny i dni tygodnia, w których kosiarka ma kosić, aby nie przeszkadzała Ci podczas odpoczynku. Kosiarka automatyczna jest wyposażona w czujnik deszczu: kiedy zaczyna padać, odkłada koszenie. Parkuje w stacji ładującej i kiedy akumulatory są w pełni naładowane, zaczyna koszenie o ustalonej porze. A ponieważ robot może kosić regularnie i częściej niż Ty, przynosi to korzyści trawnikowi ".

Daniel Zaruczyński, expert Hecht Polska

WSKAZÓWKA!

Niezawodna **pilarka elektryczna HECHT 2260** pasuje do dłoni! Możesz z nią dużo pracować w domu, ogrodzie i warsztacie. Jej zalety to wysokiej jakości mocny silnik 2400 W, ergonomiczny uchwyt i płynny rozruch. **Teraz od 21 kwietnia do 4 maja za jedyne 249 zł!** Cena regularna: 449 zł

Czekamy na Ciebie. Wysłuchamy Twoich pytań i potrzeb. HECHT - Specjalista Ogrodnictwa.

Hecht Polska, Stanisława Staszewskiego 9/11, Pabianice

Produkty firmy HECHT dostępne są również 24 godziny na dobę w sklepie internetowym.

www.hechtpolska.pl

eprasa.pl 55d6ba10eb

Katastrofa przy Targowej

foto: Kamil Misiek

W środku nocy mieszkańców domu obudził huk. To walił się dach starej fabryczki pod numerem 5. Dwie noce później cegły spadały na dach sąsiedniego domu.

– Obudziłam się w środku nocy, chyba około godziny trzeciej. Usłyszałam huk – opowiada mieszkanka parterowego domu przy ul. Świętokrzyskiej 5. – Myślałam, że to burza z piorunami. Wyjrzałam przez okno. Było ciemno, żadnej błyskawicy…

Dopiero o świcie okazało się, skąd ten nocny huk. To zarwał się dach starej fabryczki przy ulicy Targowej – sąsiadującej z posesją przy Świętokrzyskiej. Zarwany dach runął do wnętrza ceglanego budynku.

Fabryczka przy Targowej od wielu lat stała pusta. Sterczał nad nią ceglany komin.

– Kiedyś była to wytwórnia mebli, robili szafy – wyjaśnia starszy pan z sąsiedztwa.

W środę rano na ulicę Targową zjechały służby miejskie. Najpierw strażacy, po nich patrol Straży Miejskiej. Przeszukano ruiny budynku. Nikogo nie znaleziono. Strażnicy zajęli się zabezpieczeniem terenu.

– My już kiedyś pisaliśmy do Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej, że koło naszych domów robi się niebezpiecznie, może się zawalić stara fabryka – skarżą się lokatorzy domu z ulicy Świętokrzyskiej.

Od strony ulicy Targowej mury fabryczki wyglądają na solidne, są otynkowane. Od strony Świętokrzyskiej na ścianie z czerwonych cegieł widać pęknięcia i ubytki zaprawy. Komin ledwie stał – „na słowo honoru". Na szczycie był „ażurowy", bo ze starości wykruszyła się zaprawa wiążąca cegły.

– Strach pomyśleć, co by było, gdyby ten komin zwalił się na nasze podwórko – martwią się lokatorzy domu ze Świętokrzyskiej.

foto: Grażyna Grabowska

– Stara fabryczka stoi na prywatnej posesji. Ma właściciela – mówi **Szymon Kozera**, dyrektor Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej. – Informowaliśmy go o fatalnym stanie technicznym budynku, zwracaliśmy uwagę, że komin stwarza zagrożenie dla sąsiednich domów.

Po zapadnięciu się dachu rozbiórka fabryczki jest nieunikniona. W środę Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego nakazał mieszkańcom domu przy ul. Świętokrzyskiej opuszczenie mieszkań na czas rozbiórki fabryczki. Dla ich bezpieczeństwa. Prezydent Pabianic – **Grzegorz Mackiewicz**, zapewnił tym ludziom pokój w hotelu, na koszt miasta. Jednak lokatorzy zostali w domu.

– Na własną odpowiedzialność. Przebywając w zagrożonym domu, ponoszą ryzyko – mówi powiatowy inspektor budowlany **Janusz Dąbek**.

Już w czwartek rano ruszyły roboty rozbiórkowe. Na sąsiednią posesję wjechał samochód z podnośnikiem. Robotnicy zaczęli od komina, rozbierając go cegła po cegle. Komin zniknął w kilka godzin.

Kilkanaście godzin później – nocą z czwartku na piątek, cegły znowu posypały się na parterowy dom w sąsiedztwie. Przebiły dach, lecz nie wpadły do mieszkania. Zatrzymały się na dość mocnym suficie.

Znów przyjechał inspektor nadzoru budowlanego.

– Lokator stwierdził, że w mieszkaniu nie ma szkód – mówi Janusz Dąbek. – Mimo to zlecimy ocenę stanu technicznego uszkodzonego domu.

W piątek od rana ekipa budowlana pracowała na dachu domu – sprzątała cegły i zniszczoną papę.

– Naprawimy dach – zapewnił majster.

Co się stanie z ruinami fabryczki?

– W poniedziałek obradowała komisja. Ustaliliśmy, że przyczyną katastrofy było wieloletnie zaniedbanie – brak dbałości ze strony właściciela o stan techniczny budynku. Dach przeciekał przez wiele lat, zmurszały krokwie i konstrukcja zawaliła się. Naruszone przy tym zostały ściany budynku – informuje Janusz Dąbek. – Inwestor został zobowiązany do rozbiórki ściany od strony ulicy Świętokrzyskiej. Parterowy budynek nadal wyłączony jest z użytkowania do czasu, aż stwierdzimy, że nic mu nie zagraża. (GG, MK)

Życie Pabianic – tygodnik informacyjny.
Redaktor naczelna **Grażyna Grabowska**, dziennikarze **Magdalena Kosińska**, **Elżbieta Tomes**, fotoreporter **Kamil Misiek**, współpracownicy **Katarzyna Giedrojć**, sport: **Grzegorz Ziarkowski**. Sekretariat i reklama **Agata Grzech**, **Agnieszka Kusiak**. DTP **Beata Łącka–Kuźba, Sylwia Fronczala**.

Adres redakcji **95–200 Pabianice, Stary Rynek 7**, tel. **42–22–70–400**, **www.zyciepabianic.pl**, email **redakcja@zyciepabianic.pl**
Wydawca **Agencja Dziennikarzy spółka z o.o.** Pabianice, Stary Rynek 7.
Druk **Drukarnia Polskapresse sp. z o.o. w Łodzi**.

eprasa.pl 55d6ba10eb

Bawiliśmy się świetnie: eko i logicznie

Ponad osiem tysięcy pabianiczan wzięło udział w rajdach, warsztatach, konkursach i przedstawieniach w ramach projektu „Pabianice o wodę dbają, bo środowisko kochają”.

Celem projektu było kształtowanie postaw proekologicznych poprzez edukację ekologiczną przedszkolaków oraz uczniów szkół podstawowych i średnich. Ponoć najlepiej uświadamiać znaczenie wody dla zdrowia człowieka właśnie poprzez zabawę i ruch na świeżym powietrzu. Dlatego rowerami na poszukiwania Dużej Wody pojechaliśmy dwa razy. Okazją były: Dzień Bez Samochodu i Święto Wody. Ostatni z rajdów z powodu pandemii został przesunięty na wrzesień. Ale i tak oba rajdy „Na dwóch kółkach do Dużej Wody” cieszyły się bardzo dużą frekwencją. Na mecie dla uczestników przygotowano minikonkursy eko. W nagrodę były między innymi ekologiczne budki dla małych ptaków, które samodzielnie można było złożyć i zamontować na drzewach, balkonach i bocznych ścianach budynków.

Przedstawienie „Plum i Chlup ratują świat” zostało wystawione aż jedenaście razy. Przez sześć dni te interaktywne spektakle teatralne w Miejskim Ośrodku Kultury obejrzało ponad 1.100 dzieci z przedszkoli i szkół podstawowych.

Do przedszkolaków skierowane były również warsztaty „Skąd się bierze woda w kranie”, które w dobie pandemii dla bezpieczeństwa dzieci oglądały przez internet.

Z kolei „Niebieska planeta – warsztaty o wodzie” dla szkół średnich były prowadzone aż 15 razy. Grupy liczyły po 30 osób. Spotkania w reżimie sanitarnym w Młodzieżowym Domu Kultury prowadziło Centrum Działań Ekologicznych „Źródła” z Łodzi. Warsztat „Nabici w butelkę” miał sprowokować do refleksji nad sensem kupowania wody butelkowanej. Młodzież zastanawiała się, co ma wpływ na jej cenę i jak można ograniczyć ilość butelek wyrzucanych do śmieci. Choć zorganizowany później konkurs wiedzy „Woda bez tajemnic” do najłatwiejszych nie należał, to uczniowie mogli popisać się zdobytą na warsztatach wiedzą. Każda szkoła średnia wystawiła do konkursu 5 uczniów. Pierwsze miejsce zajął Zespół Szkół nr 2, drugie było II Liceum Ogólnokształcące, a na trzecim miejscu uplasował się Zespół Szkół nr 1. Czwarty był

Zespół Szkół nr 3, a piąte I Liceum Ogólnokształcące. Konkurs przeprowadzono we współpracy z Wydziałem Ochrony Środowiska Starostwa Powiatowego. W sumie udział w warsztatach i konkursie wzięło około 450 uczniów szkół średnich.

Projekt „Pabianice o wodę dbają, bo środowisko kochają” współfinansowany był przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi, a zrealizowała go spółka Zakład Wodociągów i Kanalizacji w Pabianicach.

– Nie pierwszy raz jako spółka miejska wpisujemy się w ekologiczny projekt realizowany na terenie Pabianic – mówi **Rafał Kunka**, prezes ZWiK. – To nasza inwestycja w młode pokolenie pabianiczan, które dzięki zabawie coraz częściej nabywa ekologicznych nawyków.

Część warsztatów przygotowana została przez pracowników ZWiK w stacji uzdatniania wody „Zagajnikowa” przy ul. 15. Pułku Piechoty „Wilków”. Jednym z celów projektu było uświadomienie dzieciom i młodzieży znaczenia wody dla zdrowia człowieka i środowiska.

– Przy realizacji projektu skorzystaliśmy z dotacji z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi. Koszt projektu wyniósł 132.425 zł. Z WFOŚiGW otrzymaliśmy dofinansowanie w wysokości 78.144 zł – wylicza **Joanna Fuks**, zastępca prezesa ZWiK.

Spółka ZWiK zaopatruje w wodę mieszkańców Pabianic i okolicznych gmin.

– Działania proekologiczne spółki to nie tylko wydatki na inwestycje, remonty kanalizacji, wodociągów, stacji uzdatniania, ujęć wody czy budowa przyłączy. Cieszy, że możemy uczyć młodych pabianiczan szacunku do natury. Za parę lat to oni będą naszymi klientami – zauważa **Robert Janus**, zastępca prezesa ZWiK.

Dlatego jednym z celów projektu było uświadomienie młodym ludziom odpowiedzialności za istniejące zasoby wody pitnej nie tylko w Pabianicach.

– We wszystkich projektach edukacyjnych chodzi nam o zwiększenie świadomości wpływu człowieka na środowisko. Dlatego tym bardziej nas cieszy, że wiedza dzieci i młodzieży na temat dbania o środowisko naturalne jest naprawdę wysoka i rośnie z projektu na projekt. To był już nasz szósty taki projekt – wylicza **Krzysztof Rąkowski**, kierownik Działu Rozwoju, Marketingu i Funduszy Zewnętrznych ZWiK.

Na warsztatach dla uczniów szkół średnich była mowa między innymi o zwiększeniu świadomości niedostatku wody słodkiej na świecie. Dlatego mówiono o oszczędzaniu wody i jej znaczeniu dla organizmu człowieka.

– Naszym celem jest kształtowanie właściwych postaw w zakresie poszanowania wody i racjonalnego wykorzystywania jej zasobów – wyjaśnia **Katarzyna Tkacz** ze ZWiK, koordynator projektu.

Chodziło też o zwiększenie świadomości współczesnych zagrożeń środowiska naturalnego i rozbudzenie odpowiedzialności za jego stan, w tym stan wód w Polsce i na świecie.

– Projekt adresowany był do wszystkich mieszkańców Pabianic. Zależało nam, żeby zarówno dzieci, jak i młodzież przy okazji świetnie się bawili – dodaje **Paulina Sadowska** ze ZWiK. – Przy zabawie obserwujemy entuzjazm dzieci w zdobywaniu i pogłębianiu wiedzy ekologicznej. Rywalizacja natomiast wśród młodzieży uaktywniła integrację dla osiągnięcia wspólnego celu.

Zakończony właśnie projekt „Pabianice o wodę dbają, bo środowisko kochają” był szóstą akcją ekologiczną przeprowadzoną przez ZWiK. W 2014 roku zrealizowaliśmy projekt „Pij wodę z kranu”, dzięki któremu do dziś w wielu miejscach Pabianic możemy pić bezpłatnie pabianicką „kranówkę”, która serwowana jest dla klientów, pacjentów i gości w szklanych karafkach. Kolejny projekt „Przyłącz się” spowodował, że od 2014 do 2020 r. powstało 249 nowych przyłączy wodnych i kanalizacyjnych. Projekt „Zdrowa kranówka w naszych podstawówkach” pozwolił między innymi na montaż zdrojów wodnych we wszystkich szkołach podstawowych i wykonanie przy nich grafik edukacyjno–ekologicznych. „Pabianickie dobre rady na odpady” obejmował montaż zdrojów wodnych w kolejnych szkołach i placówkach miejskich. Następnym projektem była „Pabianicka Ekomoda – czysta, zdrowa woda”. Tym razem mogliśmy zamontować zdroje wodne we wszystkich szkołach średnich, w kolejnych placówkach miejskich i na ulicy. Zdroje uliczne z „kranówką” dla wszystkich, ale celowo dostosowane też do osób poruszających się na wózkach i dla dzieci, stanęły w pięciu miejscach Pabianic.

tekst promocyjny

eprasa.pl 55d6ba10eb

ul. Dolna

Nowa pergola

Stała i straszyła mieszkańców osiedla przy Dolnej. Pergola spaliła się kilka tygodni temu. Dziś stoi nowa. Koszt jest niebagatelny, to kilka tysięcy zł.

ul. Warszawska

Pożyczą kasę

„+ Gotówka" to nowa firma, która otworzyła punkt w Pabianicach. Udziela pożyczki, załatwia formalności związane z ogłoszeniem upadłości konsumenckiej.

ul. Podleśna

Remontują Żabkę

Sklepik Żabka przy Podleśnej zmienił właściciela. Wraz z nowym szefem przyszła pora na nowe porządki. Trwa remont wewnątrz, naprawiany jest też dach budynku. Okoliczni mieszkańcy czekają na ponowne otwarcie. Żabka pracowała do 23.00, także w niedziele.

ul. Podleśna

Wymalowali parking

W ubiegły piątek drogowcy pracowicie malowali przerywane linie na jezdni ulicy Podleśnej i ustawili znak. Tak powstał parking dla kilku samochodów. Okoliczni mieszkańcy wolą jednak ustawiać auta na chodniku, po którym rzadko kto chodzi. Auta na jezdni zwężają i tak wąską drogę.

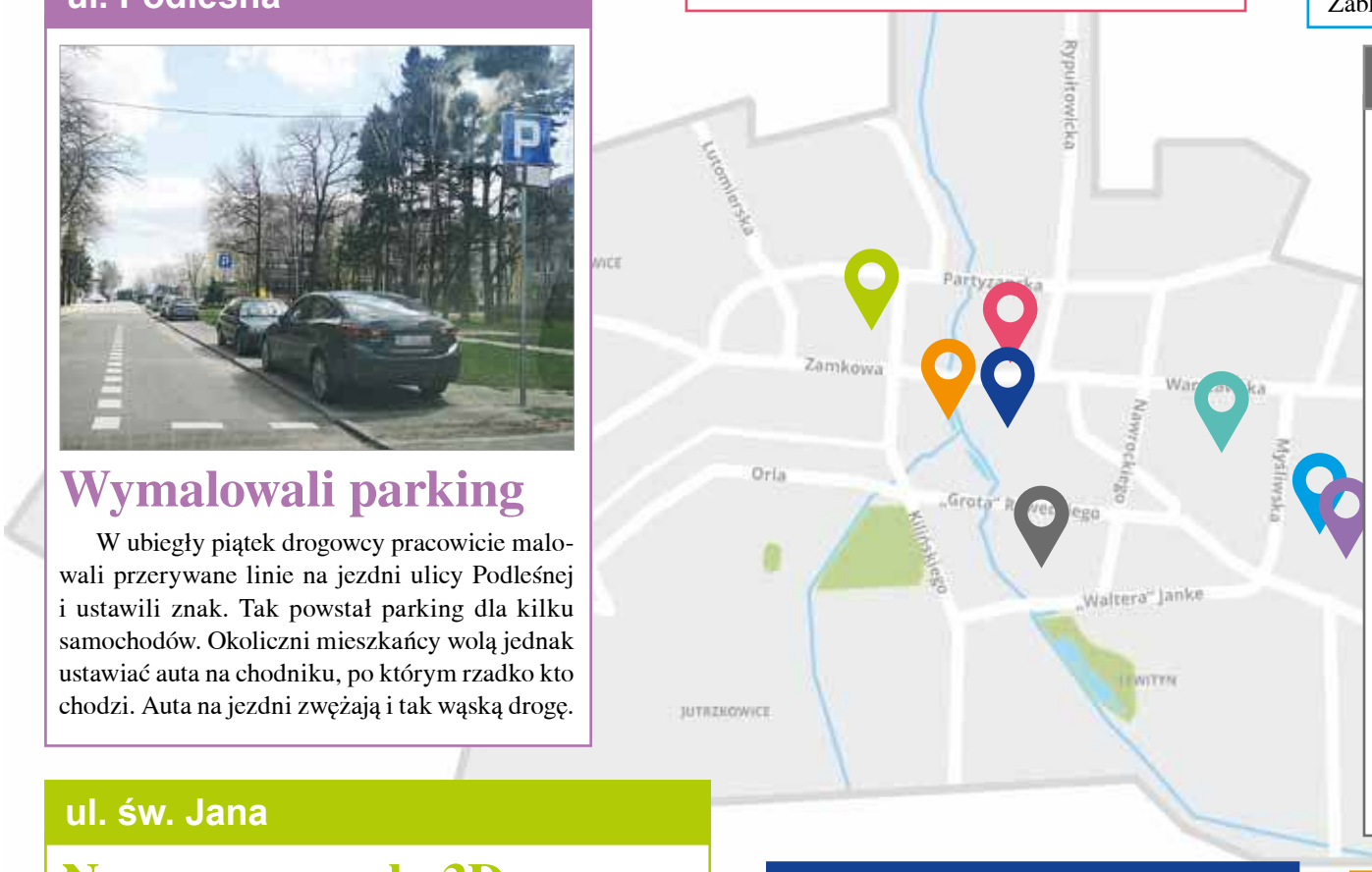

ul. Bugaj

Pizzeria po… pizzerii

Olivkowa to nowo otwarta pizzeria na mapie Pabianic, zlokalizowana przy ul. Bugaj 58a. Miłośnicy włoskiego przysmaku znajdą w menu kilkadziesiąt propozycji kompozycji pizzy. Najmniejsza ma 32 centymetry, a największa nawet 55. Do tego do wyboru są trzy sosy: czosnkowy, pomidorowy i ostry.

Wcześniej w tym miejscu mieściła się inna pizzeria – Krowi Placek.

ul. św. Jana

Nowoczesna sala 3D

Przyszli graficy (kierunek: technik grafiki i poligrafii cyfrowej) będą szkolić się na nowoczesnym sprzęcie. W Zespole Szkół nr 2 właśnie otwarto wyremontowaną pracownię grafiki komputerowej 3D. Inwestycja kosztowała nasz powiat 50.000 złotych, (w tym 17.000 zł z Ministerstwa Edukacji). Pracownia ma 16 komputerów oraz pięć drukarek 3D, jeden skaner 3D i dwa pisaki 3D. Jest też drukarka wielkoformatowa (również do druku cyfrowego).

ul. Stary Rynek

„Dzieło" życia

Dzieło wandala, który namazał na pomniku hasła: „Bóg, honor, ojczyzna", możemy „podziwiać" do dziś. Czerwony napis nadal widnieje na ścianie pomnika, chociaż policja dawno dorwała malarza. Posprzątać już nie ma komu…

ul. Grobelna

Żółw wędrowniczek

Podczas spaceru ul. Grobelną nasza Czytelniczka zauważyła gada. Żółw relaksował się na słoneczku. Widok żółwia w tym miejscu nie wszystkich zadziwił. Okazuje się, że gad zadomowił się w naszym mieście już dawno. W zeszłym roku był widziany w okolicach Włókniarza.

eprasa.pl 55d6ba10eb

Koniec rajdu pani „na bani”

46–letnia kobieta kierująca mazdą miała w organizmie aż 3,6 promila alkoholu. Na dodatek prowadziła bez prawa jazdy.

Ulicami Nawrockiego, „Grota” Roweckiego i Narcyza Gryzla jeździ mazda, za kierownicą której siedzi pijana kobieta – takie zgłoszenie dostał w piątek dyżurny pabianickiej komendy policji. Była godzina 18.30. Dyżurny posłał tam patrol drogówki. Policjanci szybko dostrzegli opisywaną mazdę.

Pani kierowca musiała dmuchnąć. Badanie na zawartość alkoholu wykazało, że jest pijana. Kobieta (46 lat) miała w organizmie ponad 3,5 prom. alkoholu.

Do zatrzymania pijanej przyczynił się kierowca jadący ulicami Bugaju. To on zatelefonował na policję i zablokował samochód kobiety.

– Z relacji tego 48–letniego pabianiczanina wynika, iż kierująca mazdą jechała całą szerokością ulicy – mówi starszy sierżant **Agnieszka Jachimek** z pabianickiej policji.

Gdy pijana na chwilę zatrzymała mazdę, mężczyzna uniemożliwił jej dalszą jazdę. Wtedy sama wyciągnęła kluczyki ze stacyjki mazdy i rzuciła je na fotel pasażera. Gdy zauważyła nadjeżdżający patrol policji, próbowała uciec. Wobec policjantów zachowywała się wulgarnie. Twierdziła, że nie rozumie, dlaczego interweniują.

– Podczas kontroli okazało się, że 46–latka ma cofnięte uprawnienia do kierowania pojazdami – dodaje policjantka.

Została zatrzymana w policyjnym areszcie. Jej mazdę odstawiono na parking strzeżony.

W sobotę, gdy kobieta wytrzeźwiała, usłyszała zarzuty. Grozi jej kara do 5 lat pozbawienia wolności.

Czeka go 5 lat relaksu

Policjanci zatrzymali 30–latka, który pomazał elewację szkoły. Tłumaczył, że chciał się w ten sposób „zrelaksować”.

Za zniszczenie mienia grozi mu kara do 5 lat pozbawienia wolności.

W ubiegły poniedziałek policjanci zostali wezwani na ulicę Piotra Skargi. Wezwali ich świadkowie, którzy zatrzymali pijanego grafficiarza. Widzieli, jak maże ścianę szkoły i sąsiedniego budynku farbą w spreju. Potem, zataczając się, wszedł na jezdnię prosto pod nadjeżdżające auta.

Policjanci zbadali pseudografficiarza alkomatem. Okazało się, że mężczyzna miał ponad 2,5 promila alkoholu w organizmie.

– Pabianiczanin przyznał, że namalowane graffiti to jego „sposób na wyluzowanie się” – mówi st. sierż. **Agnieszka Jachimek** z pabianickiej policji. – Został zatrzymany przez funkcjonariuszy w policyjnym areszcie.

Mundurowi zabezpieczyli również puszkę ze sprejem, którą posłużył się 30–latek. (g)

Uratowali desperatkę

Szybka akcja policjantów zapobiegła tragedii. Mundurowi ocalili 31–letnią łodziankę.

We wtorek do pabianickiej komendy zadzwonił mężczyzna z wiadomością, że jego znajoma zamierza popełnić samobójstwo.
Twierdził, że do tragedii może dojść na ambonie myśliwskiej w pobliżu miejscowości Mogilno Duże.

Aspirant **Mariusz Łagowski**, dzielnicowy z posterunku w Hermanowie, pojechał we wskazane miejsce. Przybył na czas. Widział, jak kobieta w pośpiechu wchodzi na ambonę myśliwską.

Aspirant zatrzymał radiowóz, przeskoczył przez rów z wodą i dobiegł do ambony, na której znajdowała się kobieta.

31–letnia łodzianka była roztrzęsiona. Wyznała policjantowi, że przeżywa traumę, z którą nie może sobie sama poradzić.

Po chwili na miejsce dojechali również policjanci z pabianickiej komendy, którzy pomogli bezpiecznie sprowadzić kobietę na ziemię.

Wezwano karetkę pogotowia ratunkowego. Medycy przebadali kobietę i przewieźli karetką do pabianickiego szpitala. (g)

Kto rozpoznaje swoją własność

Gruzin okradł kobietę na cmentarzu. W aucie znaleziono zegarki, biżuterię i stare monety. Policja szuka właścicieli tych przedmiotów.

Policjanci zatrzymali troje Gruzinów, poruszających się hondą jazz na pabianickich numerach rejestracyjnych. Jeden z nich okradł kobietę na skierniewickim cmentarzu. Wykorzystał chwilę nieuwagi sprzedawczyni zniczy i zabrał jej torebkę, w której były dokumenty, pieniądze i karta do bankomatu. Potem wsiadł do auta i odjechał. Zauważył to świadek. Mężczyzna ruszył samochodem za rabusiem i poinformował policję, w jakim kierunku podąża czarna honda. Mundurowi ruszyli w pościg i dogonili uciekiniera. Okazało się, że nie był sam...

W aucie siedziało troje jego ziomków. W czasie przeszukania pojazdu policjanci znaleźli nie tylko torebkę, ale też przedmioty mogące pochodzić z innych przestępstw – biżuterię, zegarki i monety. Być może skradziono je w różnych częściach Polski.

– Trafili do policyjnego aresztu. Trwa ustalanie pokrzywdzonych – mówi mł. insp. **Joanna Kącka** z KWP w Łodzi.

Osoby, które rozpoznają swoją własność wśród przedmiotów ze zdjęć, są proszone o pilny kontakt z Komendą Miejską Policji w Skierniewicach – telefon całodobowy: 47 843 11 88.

eprasa.pl 55d6ba10eb

Gdzie kupić świński ryj?

– czyli, kogo i czego szukają pabianiczanie, o co pytają i jakie dostają odpowiedzi

„Gdzie przyjmuje szewc?", „Czy ktoś w Pabianicach naprawi stare radio lampowe i stary gramofon?", „Gdzie usunąć tatuaż?", „Kto mi upiecze wielki kolorowy tort na urodziny synka?" – to tylko niektóre z setek pytań, jakie pojawiają się na internetowych informatorach. Mniej zorientowani pabianiczanie pytają bardziej zorientowanych, kto (odpłatnie) naprawi w ich ogródku altankę, wywiezie pokruszoną papę, polakieruje stolik po babci, namaluje portret dziadka, gdzie można wynająć długą limuzynę (z kierowcą) do ślubu, kto pomoże zarejestrować auto w oblężonym wydziale komunikacji, który fryzjer strzyże w domu klienta, czy w Pabianicach można zapisać dziecko na naukę gry w szachy.

Większość pytań na stronach informatorów kończy się klauzulami: „Niech to będzie usługa w rozsądnej cenie" albo „Byle nie za miliony złotówek". Prawie każde pytanie spotyka się z szybką odpowiedzią. A nawet mnóstwem odpowiedzi i podpowiedzi. Na pytanie: „Gdzie zdobędę wodę święconą", padła błyskawiczna odpowiedź: „W kościele NMP po lewej stronie ołtarza jest pojemnik z kranem z wodą święconą". A ktoś inny składa ofertę: „Mogę sprzedać, mam nadmiar święconej". Jak zaobserwowaliśmy, w wymianach uprzejmości uczestniczy około 12 tysięcy pabianiczan.

Co począć z rozbitym termometrem?

Oprócz pytań o adres dobrego mechanika samochodowego, specjalisty od wozów marki BMW, stolarza, który zrobi kuchnię na wymiar, najlepszego pediatry i najlepszego dentysty w mieście, padają pytania zaskakujące. „Czy ktoś się orientuje, gdzie mogę oddać uszkodzony termometr rtęciowy? Apteki kierują mnie do szpitala, a w szpitalu nic na ten temat nie wiedzą" – dodaje pytający. „Zadzwoń do straży pożarnej, powinni wiedzieć" – padła pierwsza odpowiedź. Druga jest konkretna: „Jeśli zepsuty termometr będzie szczelnie opakowany, to przyjmą go w Punkcie Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych przy Warzywnej". Trzecia odpowiedź jest głupia: „Wyrzuć do kosza".

„Gdzie w Pabianicach kupię porcelanowe słoniki?" – na to pytanie nie ma ani jednej odpowiedzi. Za to na pytanie: „Czy ktoś się orientuje, gdzie jest sklep z ładnymi butelkami na nalewki?", pada odpowiedź: „Waryńskiego róg Moniuszki".

Jedni poszukują „artysty", który zrobi im tatuaż na szyi, pośladkach, plecach lub łydce, inni proszą, by polecić specjalistę, który tatuaż… usunie raz na zawsze

Jedni poszukują „artysty", który zrobi im tatuaż na szyi, pośladkach, plecach lub łydce (najlepiej koronkowy). Inni proszą, by polecić specjalistę, który usunie tatuaż. „Po co najpierw robicie tatuaż, a później go usuwacie?" – pyta ktoś mało zorientowany. A ktoś inny tłumaczy: „Gdy się kiedyś wytatuowało, że Patrycja jest boska, a teraz się chodzi z Nikolą, to trzeba starą skórę zedrzeć …".

Kilkanaście osób chce poznać adres szewca, który podczas pandemii ma otwarty warsztat i przyjmuje buty do naprawy. W odpowiedzi padają 4 adresy: Podleśna 12 („jest tabliczka przy klatce schodowej" – dodaje pani, od lat korzystająca z usług tego szewca) oraz Smugowa 21, Dąbrowskiego (klinika obuwia), Bracka 33, Łaska 46/48 w blaszaku „U Pana".

foto: Pixabay

Pabianiczanie polecają sobie nawzajem m.in. fachowców od napraw czy remontów

Są też próby zorganizowania wygodnego dojazdu do pracy: „Czy jest ktoś w Pabianicach, kto codziennie na 8.00 rano jedzie do szpitala Matki Polki i mógłby po drodze zabrać jedną osobę, za opłatą?". Tutaj nie zgłosił się nikt.

Kuchenne podpowiedzi

Smakosze z Pabianic pytają innych smakoszy, gdzie można kupić gęsie wątróbki, krew na czerninę, comber z zająca, pieczeń z dzika i faszerowane udka drobiowe. Kilka osób chętnie kupi swojską kiełbasę, zapeklowaną szynkę, wędzony schab i baleron. W odpowiedzi padają „namiary" na wędliniarzy z Bychlewa, Dobronia, Pabianic oraz sklepików z wiejskimi wędlinami.

„Potrzebny catering na chrzciny, kogo polecacie?" – pada pytanie. I zaraz sypie się lawina odpowiedzi: „Dariusz Stasiak – firma Palce Lizać, catering Julita Bartkiewicz, catering Ratajczyk, usługi cateringowe Muszyński, Idylla z ul. Narutowicza…".

Jeszcze więcej nazw firm i adresów cukierników pada w odpowiedzi na pytanie o to, kto upiecze tort na urodzinowe przyjęcie dla 25 osób. Najlepiej, by był to tort „z naturalnych produktów, na jajeczkach od szczęśliwych kur". Internauci polecają: firmy: Zakręcony Torcik, Słodko Słodkie, Dekorello, Raj Ciast na Bugaju, Wnuczka Cukiernika, Słodkie Kwiatki, Ciastolinka, Brytfanka, Domowe Torty Ewy oraz nazwiska i numery telefonów do kilku pań piekących torty w domu.

Sporo kulinarnych wspomnień wywołało pytanie, gdzie można kupić hamburgera, smakującego tak jak te przed laty sprzedawane w budkach pod SDH Trzy Korony? „Tamte smakowały nawet o czwartej rano, gdy się wracało z dyskoteki. Ech, smaki młodości…" – wzdychają pabianiczanie. Kilka osób twierdzi, że nie gorszego hamburgera można dziś dostać w Łasku, Dobroniu i Gospodarzu (bar Rarytas). Natomiast bez odpowiedzi pozostało pytanie: „Gdzie pod miastem można urządzić legalne ognisko dla kilkunastu osób?".

Dla kudłatych i łaciatych

„Witajcie właściciele czworonogów. Którego weterynarza polecacie?" – pytają pabianiczanie, od niedawna posiadający psy. W odpowiedzi najczęściej padają adresy: ulica Moniuszki, ulica Glebowa, ulica Mokra. „To weterynarz, który widać, że kocha zwierzęta" – jednego z nich poleca posiadaczka szczeniaka. Ktoś szuka behawiorysty dla swego psa, ktoś inny firmy, która na balkonie bloku zamontuje siatkę, by kot–włóczykij nie przeskakiwał na balkon sąsiadów.

eprasa.pl 55d6ba10eb

Czy są tu złote rączki?

Najwięcej pytań dotyczy usług budowlano–remontowych i ogrodowych. Oto kilka z nich: „Czy jest w Pabianicach lub okolicy firma, która odcina balkony od bryły budynku?”, „Szukam kogoś do zbadania poziomu wód gruntowych na działce”, „Szukam ślusarza, który umiałby zrobić z blachy odpornej na temperaturę maskownicę na rurkę gazową w kuchni”, „Kto zabuduje balkon?”, „Gdzie pomalują mi dwie szafki nocne proszkowo na czarny mat?”, „Szukam osoby, która zdejmie blat kuchenny, oczyści go po sylikonie, skróci, założy i oklei”, „Kto się podejmie rozbiórki parterowego budynku?”.

Ktoś pyta o fachowca, który szybko skuje kamienny podjazd do domu, ktoś szuka wykonawcy drewnianego tarasu, altany i alejki z kostki brukowej. Pewien pabianiczanin pyta o adres speca, który naprawi stary gramofon i stare radio lampowe Beethoven. „Dzwonić do chłopaków na Żytniej, z firmy Adral Service, może pomogą?” – radzi internauta. Pabianiczanin, który chce własnymi rękami naprawić samochód, pyta: „Gdzie można wynająć warsztat na godziny?”. Dostaje dwie propozycje.

Od „A” do „Z”

Pani szukającej laboratorium, które w sobotę zrobi badanie krwi, z odsieczą przychodzi 11 osób. Są adresy takich laboratoriów: róg 3 Maja i Piotra Skargi, św. Jana, Kilińskiego. Spośród lekarzy największe wzięcie mają dentyści (zwłaszcza ci, którzy usuwają zęby bezboleśnie), okuliści, endokrynolodzy i pediatrzy.

Sporo pytań dotyczy też numerów telefonów do wizażystek i kosmetyczek.

„Interesują mnie mega profesjonalistki, pracujące na kosmetykach najwyższej jakości. Nie szukam tanio. Cena idzie za jakością” – deklaruje pabianiczanka szykująca się do ślubu. Odpowiedzi jest aż 66.

Ktoś chce się pozbyć ogromnego pluszowego misia, pewna dama szuka stoiska, gdzie kupi stanik firmy Jagoda, właściciel sędziwego auta chce wiedzieć, czy gdzieś jeszcze da się kupić elektrolit do akumulatora. Padają pytania od „A” (jak akumulator) do „Z” (jak „zawiasy do drzwi syrenki”). (ROK)

„Bez pabianiczan nie byłoby tej restauracji”

– To pabianiczanie pozwolili nam przeżyć ten trudny rok – nie ukrywa Jędrzej Lewandowski, właściciel restauracji Zielona Górka. Z restauratorem rozmawiamy o tym, jak wygląda prowadzenie biznesu takiego jak gastronomia w czasie pandemii. Czy z wydawania posiłków na wynos można przetrwać?

Minął już ponad rok od czasu, gdy zamknięto gastronomię na „dwa tygodnie”. Od tamtej pory tylko przez krótki czas restauracje i bary mogły funkcjonować jeszcze, jak dawniej, czyli serwując swoje posiłki gościom na miejscu. Przez większość czasu jednak sprzedawanie lokalnych specjałów odbywa się tylko na wynos lub dowóz. Nadal nie wiadomo, kiedy znów będziemy mogli zjeść posiłek ładnie podany, na talerzu w restauracjach.

Mimo trudnego czasu, na brak zamówień tych na wynos i dowóz narzekać nie mogą właściciele pabianickiej restauracji Zielona Górka. Widać, że zupełnie bezroszczeniowo podeszli do tematu wprowadzonych obostrzeń, mając na uwadze przede wszystkim zdrowie swoich gości.

– Dla nas, jak dla wszystkich, to jest nowa sytuacja – mówi Jędrzej Lewandowski. – Natomiast z racji tego, że nasza restauracja się w sumie co rok zmieniała w jakiś sposób, musieliśmy się za każdym razem jakoś dostosowywać, więc i tym razem było podobnie. My na początku zdecydowaliśmy się, że na miesiąc od razu zamykamy i w ogóle przestajemy funkcjonować. Uważaliśmy, że to w ramach jakiejś takiej odpowiedzialności społecznej, żeby nie robić sobie nawzajem krzywdy.

Zanim jednak dotarła do nas epidemia koronawirusa, Zielona Górka przeszła sporą metamorfozę. Lokal był rozbudowywany, a właściciel szkolił się z robienia najlepszej na świecie pizzy. W końcu aż z Neapolu przyjechał tu ogromny piec do pieczenia neapolitańskiej pizzy. Restauracja była zamknięta aż 3 miesiące.

– Otworzyliśmy się przed świętami w grudniu, a po dwóch miesiącach wybuchła epidemia i w zasadzie musieliśmy lokal znów zamknąć – mówi właściciel.

foto: Kamil Misiek

Na szczęście certyfikowana, prawdziwa włoska pizza zdążyła zasmakować pabianiczanom. Zamawianie jej na wynos też więc zdawało egzamin.

– Jeżeli chodzi o jej jakość, to mieliśmy w planach zrobienie w Pabianicach atrakcji turystycznej z tego miejsca. Takiej kulinarnej, czyli przyjeżdżać do Pabianic, odwiedzać kilka fajnych miejsc, które mamy do zaoferowania jako miasto i ta prawdziwa włoska pizza. Epidemia trochę przyczyniła się do tego, że jak nie możesz wyjechać za granicę albo nawet jak możesz, ale się zastanawiasz, czy warto, to raczej szukasz takich miejsc w zasięgu. Czyli najlepiej wyjechać gdzieś rano, pozwiedzać, coś zjeść i wrócić wieczorem do domu – mówi.

Zielona Górka więc bardzo szybko zaczęła dopasowywać się do trwającej sytuacji.

– Po tygodniu już zaczęliśmy budować naszą aplikację, wymyślać restaurację na nowo, przebudowywać menu, bo trzeba było myśleć o tym, jaką formę restauracji przybrać. Na przykład, jeśli teraz klienci jedzą w aucie, to nie podasz im homara. To musi być coś prostszego – dodaje Lewandowski.

A co z pomocą dla biznesu od państwa czy miasta?

– W zeszłym roku skorzystaliśmy z tej tarczy antykryzysowej i wszyscy z tego skorzystali, bo my nie jesteśmy wyjątkiem. Tak jak rozmawiałem z ludźmi, to każdy, kto się zgłosił, dostał jakąś formę pomocy większą bądź mniejszą. Natomiast w tym roku, żeby było ciekawiej, nie dostaliśmy żadnej taryfy. Pomimo tego, że prowadzimy restaurację, to ja jestem architektem i na pierwszym miejscu w PKD (Polska Klasyfikacja Działalności – przyp. red.) wpisałem działalność w zakresie architektury – mówi właściciel.

W tym roku w związku z pandemią prezydent Grzegorz Mackiewicz podjął decyzję o udzieleniu wsparcia pabianickim przedsiębiorcom prowadzącym restauracje i puby w mieście. Zwolnił ich z części zapłaty za koncesję na sprzedaż alkoholu. Uchwałę zatwierdzili radni miejscy na ostatniej sesji. Ulga to 2/3 należnej kwoty. Pierwszą ratę – 1/3 należnej opłaty przedsiębiorcy już wpłacili do kasy miejskiej.

Lewandowski jednak uważa, że same pieniądze problemu restauratorów nie rozwiązują.

– Potrzebna jest jakaś pomoc, jakaś forma wspierania tego typu działalności. A to nie zawsze rozwiązują tylko pieniądze, w sensie, że ktoś komuś da pieniądze, to chwilowo mu pomoże. Ale to są pieniądze, a nie ulgi, to kasa, którą za chwilę i tak oddasz do ZUS–u – uważa.

Zespół Zielonej Górki wie, że liczyć może na siebie, jak i na... swoich klientów.

– Bez pabianiczan nie ma mowy o tej knajpie. Mogą do nas przyjeżdżać ludzie z Łodzi, z innych miast, ale tutaj lokalnie to pabianiczanie pomogli nam przetrwać ten trudny rok – podsumowuje Lewandowski.

Cały wywiad z Jędrzejem Lewandowskim znajdziesz na stronie www.zyciepabianic.pl

eprasa.pl 55d6ba10eb

Do apteki p

W Pabianicach mamy 29 aptek. Tylko jedna, Karolewska przy ul. Jana Pawła II, pracuje przez całą dobę. Oto adresy, numery telefonów i godziny pracy aptek

1 Twoja Apteka
ul. 20 Stycznia 20/22,
tel. 42 213 52 28
czynna:
pon.–pt. 8.00–21.00,
sobota 8.00–15.00

2 Olmed
ul. Grobelna 8,
tel. 42 213 17 18
czynna:
pn.–pt. 7.00–21.00,
sob. 8.00–21.00

3 Dbam o Zdrowie
ul. Grobelna 9,
tel. 736 697 617
czynna:
pon.–sob. 8.00–21.00,
ndz. handlowa 10.00–18.00

4 Karolewska
ul. Jana Pawła II 36/40,
tel. 42 213 90 70
czynna: całodobowo

5 Apteka Fundacji Zdrowie dla Mieszkańców Pabianic
ul. Jana Pawła 68 (szpital),
tel. 42 215 46 18
czynna:
pn.–pt. 9.00–19.00,
sob. 8.00–17.00

6 Dobra Apteka
ul. Jutrzkowicka 72,
tel. 721 007 557
czynna:
pn.–pt. 8.00–20.00,
sob. 8.00–15.00

7 Medicor Duo
ul. Kilińskiego 10/12,
tel. 42 215 12 12
czynna:
pn.–pt. 8.00–20.00,
sob. 8.00–18.00

8 Dbam o Zdrowie
ul. Łaska 50/54,
tel. 736 697 618
czynna:
pn.–pt.8.00–20.00,
sob. 8.00–18.00,
ndz. handlowa 10.00–18.00

9 Dbam o Zdrowie
ul. Łaska 76,
tel. 736 697 619
czynna:
pn.–pt. 8.00–20.00,
sob. 7.30–15.00

10 Dbam o Zdrowie
ul. Moniuszki 139,
tel. 736 697 620
czynne:
pn.–pt. 8.00–20.00,
sob. 8.00–15.00

11 Dbam o Zdrowie
ul. Orla 45/47,
tel. 736 697 621
czynna:
pn.–pt. 8.00–20.00,
sob. 8.00–15.00

12 Dbam o Zdrowie
ul. Popławska 4/20,
tel. 736 697 622
czynna:
pn.–sob. 8.30–20.30,
ndz. handlowa 9.00–19.00

13 Arnica
ul. Moniuszki 34,
tel. 42 213 08 84
czynna:
pn.–pt. 8.00–19.00,
sob. 8.00–14.00

14 Pod bocianem
ul. Moniuszki 90,
tel. 607 935 757
czynna:
pn.–pt. 8.00–20.00,
sob. 9.00–14.00

15 Vita–lek
ul. Nawrockiego 17a,
tel. 42 226 51 24
czynna:
pn.–pt. 8.00–20.00,
sob. 8.00–15.00

16 Herba
ul. Nawrockiego 24a,
tel. 42 214 06 70
czynna:
pn.–pt. 8.00–21.00,
sob. 8.00–20.00

eprasa.pl 55d6ba10eb

o leki

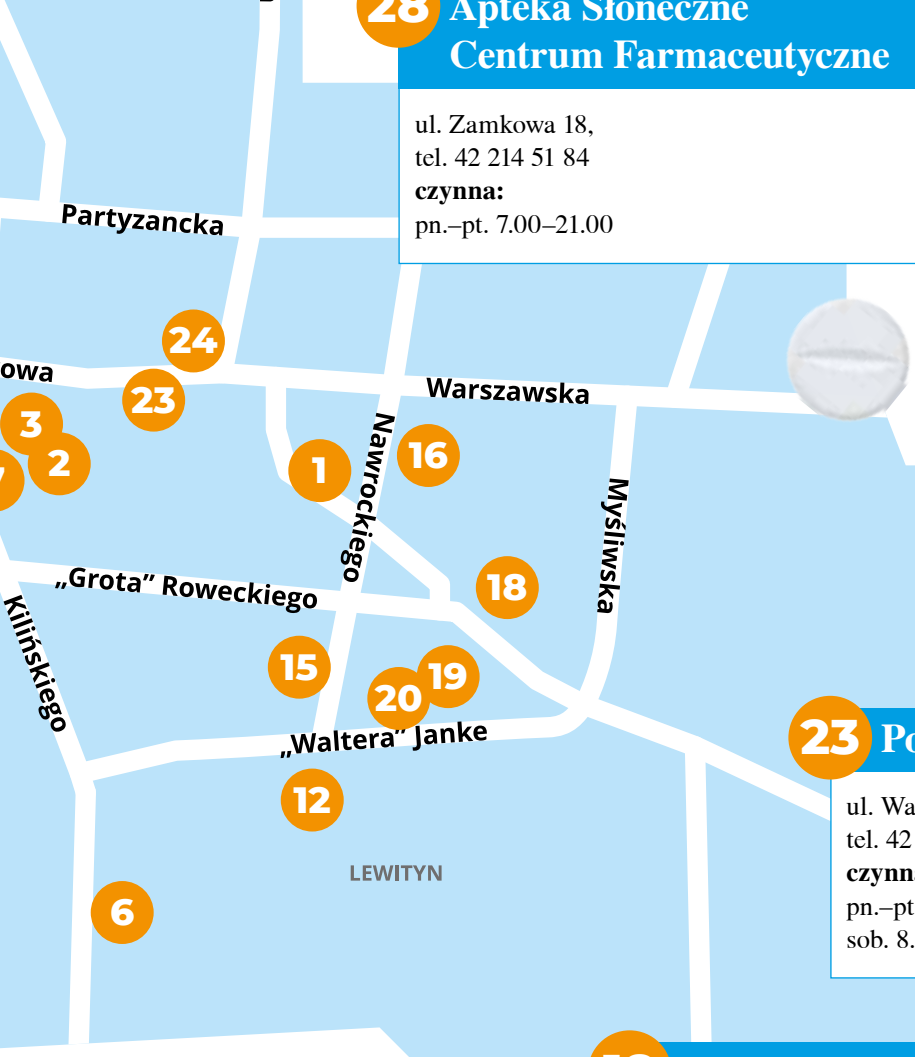

29 Kwiaty Polskie

ul. Zamkowa 54,
tel. 42 213 02 64
czynna:
pn.–pt. 8.00–20.00,
sob. 8.00–14.00

28 Apteka Słoneczne Centrum Farmaceutyczne

ul. Zamkowa 18,
tel. 42 214 51 84
czynna:
pn.–pt. 7.00–21.00

26 Dbam o Zdrowie

ul. Wyspiańskiego 1,
tel. 736 697 623
czynna:
pn.–pt. 8.00–20.00,
sob. 8.00–14.00

27 Apteka – Ewa Kaszuba

ul. Wyspiańskiego 4,
tel. 42 227 50 90
czynna:
pn.–pt. 8.00–18.00,
sob. 8.00–24.00

25 Osiedlowa

ul. Wileńska 45a,
tel. 42 214 90 22
czynna:
pn.–pt 8.00–20.00,
sob. 8.00–15.00

24 Olmed

ul. Warszawska 8,
tel. 42 215 41 18
czynna:
pn.–pt. 7.00–22.00,
sob. i inne dni wolne od pracy 8.00–22.00

22 Na Zatorzu

ul. Torowa 23,
tel. 42 226 32 93
czynna:
pn.–pt. 8.00–19.00,
sob. 8.00–14.00

23 Popularna

ul. Warszawska 3/5,
tel. 42 211 05 03
czynna:
pn.–pt. 8.00–20.00,
sob. 8.00–15.00

21 Dar Zdrowia

ul. Targowa 19,
tel. 42 211 70 45
czynna:
pn.–ndz. 7.00–23.00

18 Twoja Apteka

ul. Podleśna 4,
tel. 42 214 64 64
czynna:
pn.–pt. 8.00–21.00,
sob. 8.00–15.00

19 Jemioła

ul. Smugowa 8a,
tel. 42 214 70 71
czynna:
pn.–pt. 8.00–20.00,
sob–ndz. 8.00–15.00

20 Dar Zdrowia

ul. Smugowa 27,
tel. 42 214 75 90
czynna:
pn.–sob. 7.00–21.00,
ndz. 9.00–18.00

17 Apteka Pabianka

ul. Partyzancka 48c,
tel. 42 227 10 48
czynna:
pn.–pt. 8.00–20.00,
sob. 8.00–17.00

eprasa.pl 55d6ba10eb

Co u Pana słychać?

Życie Pabianic **rozmawia z Florianem Wlaźlakiem, byłym prezesem Zakładu Energetyki Cieplnej**

Andrzej Chałupka, szef pabianickiego PCK „doniósł" nam, że znalazł się Pan w gronie uhonorowanych przez to Stowarzyszenie...

– Owszem. Nie spodziewałem się, że (ja żonaty od lat) zostanę kawalerem, kawalerem Kryształowego Serca. To bardzo ładna nagroda i jestem z niej bardzo dumny. Czy jestem jej godny? Nigdy nie udało mi się oddać honorowo krwi. Ruch HDK raczej wspierałem, jak mogłem i to wspieranie zostało zauważone.

Jest Pan na emeryturze, ale rządzi Pan dalej Radą Powiatu...

– To moja ostatnia kadencja. Praca w radzie zmieniła się przez pandemię. Nie ma już spotkań, sesji w „sali kominkowej", jest praca zdalna. Sesje prowadzę ze Starostwa on–line. Panie z biura rady pomagają w obsłudze spotkań internetowych. Na miejscu jest gotowy do pomocy informatyk. Z domu uczestniczę w posiedzeniach komisji.

Covid–19 ominął Pana?

– Szczęśliwie (jak dotąd) uniknąłem zakażenia koronawirusem. Złapał go mój syn Włodek. Przechorował bezobjawowo i bardzo się zdziwił, gdy test wyszedł pozytywnie. Zrobił go na wszelki wypadek, bo wraz z dziećmi wybierał się do nas z wizytą. Oczywiście nie przyjechali.

Jest Pan już po szczepieniu?

– Tak, oboje z żoną jesteśmy po pierwszej dawce Pfizera. Zaszczepiłem się w Skierniewicach 1 kwietnia. 6 maja czeka mnie druga dawka, także w Skierniewicach. Żona będzie się szczepić drugą dawką w Zgierzu.

Ma Pan dużo wolnego czasu. Jak go Pan spędza?

– Szczęście, że mam dom z ogródkiem i działkę w Mzurkach pod Bełchatowem. Dosiewam trawę, sadzę kwiatki, walczę z kretami. W Lidlu kupiłem odstraszacz na te gryzonie. Nawet ludzkim uchem słychać, jak pracuje. Robi to skutecznie, bo krety się wyniosły.

Co Pan ostatnio przeczytał?

– Ciężką pozycję, bo liczącą 1000 stron, pt. „Józef Piłsudski", autorstwa prof. Andrzeja Garlickiego. Teraz czytam równie poważną pozycję pt. „Dogmat i tiara. Esej o upadku rzymskiego katolicyzmu" Pawła Lisickiego. Przyznaję, że to trudna lektura. Niektóre fragmenty czytam po dwa razy.

Czy wybiera się Pan z rodziną na majówkę?

– Nie. Majówkę spędzimy w domu, w Pabianicach. Jak wspomniałem, mam dom z ogródkiem.

Czego Panu najbardziej brakuje w tych czasach wszelkich ograniczeń i zakazów?

– Lodowiska!!! Jeździłem na sztuczne lodowisko MOSiR przy ul. Popiełuszki na Retkini. W godzinach emeryckich, między 11.00 a 12.00, na tafli było 5–7 osób. Mogłem się wyszaleć. Jeżdżę na rowerze, ale to nie to, co łyżwy. Do fryzjera zdążyłem pójść przed zamknięciem salonów. Mam nadzieję, że moja fryzura wytrzyma do ponownego otwarcia.

Dziękuję za rozmowę.

Grażyna Grabowska

reklama

aktywny samorząd

Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych

„AKTYWNY SAMORZĄD"

program finansowany ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, skierowany do osób niepełnosprawnych z terenu Powiatu Pabianickiego

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Pabianicach informuje, że trwa nabór wniosków w ramach pilotażowego programu „Aktywny samorząd". W Module I wnioski można składać do dnia 31 sierpnia 2021 roku o dofinansowanie do:

- zakupu i montażu oprzyrządowania do posiadanego samochodu,
- zyskania prawa jazdy,
- zakupu sprzętu elektronicznego lub jego elementów i oprogramowania,
- szkoleń z zakresu obsługi nabytego w ramach programu sprzętu elektronicznego i oprogramowania,
- utrzymania sprawności technicznej (np. naprawy) nabytego w ramach programu sprzętu elektronicznego,
- zakupu wózka inwalidzkiego o napędzie elektrycznym,
- utrzymania sprawności technicznej (np. naprawy) posiadanego skutera lub wózka inwalidzkiego o napędzie elektrycznym,
- zakupu protezy kończyny, w której zastosowano nowoczesne rozwiązania techniczne,
- utrzymania sprawności technicznej (np. naprawy) posiadanej protezy kończyny,
- zakupu skutera inwalidzkiego o napędzie elektrycznym lub oprzyrządowania elektrycznego do wózka ręcznego,
- opieki dla osoby zależnej, tj. dziecka będącego pod opieką wnioskodawcy, przebywającego w żłobku lub przedszkolu albo pod inną tego typu opieką.

Wnioski o dofinansowanie nauki na poziomie kolegium, szkoły policealnej lub wyższej w ramach Modułu II, dotyczące semestru zimowego w roku szkolnym/akademickim 2021/2022, można składać w terminie od 1 września 2021 roku do 10 października 2021 roku.

Wnioski:

a) należy wypełnić i złożyć w wersji elektronicznej poprzez dedykowaną do tego celu platformę internetową SOW: **https://portal-sow.pfron.org.pl/** bądź

b) można pobrać w siedzibie albo ze strony internetowej Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Pabianicach w formie pliku PDF, wypełnić i złożyć w formie papierowej.

REALIZATOR PROGRAMU:
Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Pabianicach
ul. Traugutta 6A
95–200 Pabianice
Tel. (0–42) 215–66–60 wew. 1
www.pcpr-pabianice.pl

eprasa.pl 55d6ba10eb

Zagadka kryminalna z 1934 roku

» Zamożny pabianiczanin Józef Szafrański zginął od kuli z rewolweru. Kula trafiła w skroń. Kto i dlaczego zamordował tego zacnego człowieka? Śledztwo rozpoczęto pod Wilnem i… nigdy nie skończono.

O tajemniczej śmierci kupca Szafrańskiego pabianiczanie dowiedzieli się z gazet. W listopadzie 1934 roku pisano o tym na pierwszych stronach popołudniówek. „Express Wieczorny Ilustrowany” donosił, że „Przed kilku dniami znaleziono w przydrożnych krzakach na szosie Rudomińskiej pod Wilnem zwłoki mężczyzny w średnim wieku. Przy bliższych oględzinach skonstatowano ranę postrzałową głowy. Postrzał był śmiertelny. O dokonaniu tego potwornego odkrycia powiatowy wydział śledczy w Wilnie został zawiadomiony przez pastuchów pobliskiego folwarku Pyszno. Niezwłocznie wysłano tam komisję sądowo – śledczą”.

Komisja dokonała oględzin zwłok i miejsca, gdzie je znaleziono. Nazajutrz prasa pisała: „Początkowo śledczy przypuszczali, iż mają do czynienia z samobójstwem, gdyż rana postrzałowa prawej skroni była charakterystyczną dla desperatów. Jednak dokładne oględziny miejsca, w którym spoczywały zwłoki, nie dały pożądanego rezultatu. W pobliżu trupa nie znaleziono broni palnej. Ten stan rzeczy zmienił tok dochodzenia. Nieznany mężczyzna został zatem zastrzelony przez nieujawnionego dotąd sprawcę.

Wobec braku jakichkolwiek dowodów mogących stwierdzić tożsamość tragicznie zmarłego, zawiadomiono wydziały śledcze we wszystkich miastach kraju” – doniosła wileńska gazeta. Przy zwłokach i w ubraniu zabitego nie znaleziono ani pieniędzy, ani zegarka, ani żadnych cennych przedmiotów.

Śledczy brali pod uwagę jeszcze inną wersję zdarzeń – że mężczyzna popełnił samobójstwo, a upuszczony przez niego rewolwer skradł któryś z pastuchów, przechodzień lub jadący drogą furman. Złodziej mógł zrabować także pieniądze, dokumenty i zegarek denata. Zarządzono poszukiwania rewolweru i cennych przedmiotów. Policjanci przesłuchali dwóch pastuchów, kilku paserów, handlarzy bronią i wileńskich kryminalistów, którzy mogli coś wiedzieć o rewolwerze. Ale ten trop prowadził donikąd.

Z protokołu oględzin zwłok wynikało, że zastrzelony mężczyzna liczył sobie około pięćdziesięciu lat. Łysiał, na skroniach i tyle głowy miał osiwiałe blond włosy. „Twarz owalna, gładko wygolona” – podała policja.

Sporo można było wywnioskować z oględzin odzieży denata. „Zmarły był bardzo elegancko ubrany” – pisał „Express Wieczorny”. „Rzeczy, które nosił na sobie, pochodziły z większych firm warszawskich. Stwierdzono to na podstawie etykiet wszytych w kapelusz, palto i marynarkę zmarłego. Zielony filcowy kapelusz był nabyty w Warszawie na Placu Trzech Krzyży. Z renomowanego domu mody pochodził szeroki płaszcz gabardynowy koloru khaki, koszula z surowego jedwabiu oraz czarne ubranie”. Na bieliźnie zastrzelonego były wyszyte inicjały „J. S.”. Ten trop prowadził do Pabianic.

„J.S.” to Józef Szafrański

Policja sprawdziła, kto o inicjałach „JK” meldował się ostatnio w wileńskich hotelach i pensjonatach oraz kto o takich inicjałach był poszukiwany w całej Polsce. Wkrótce do Wilna nadeszła wiadomość, że krewni z Pabianic od ponad roku nie mogą się doczekać powrotu wuja, który wyjechał w interesach i dotychczas nie powrócił. Wuj nazywał się Józef Szafrański, co odpowiadało inicjałom na bieliźnie zmarłego.

Kilka dni później „Express” pisał: „Dzięki energicznym poszukiwaniom, władze śledcze zdołały ustalić, iż zmarłym jest 50–letni Józef Szafrański, stały mieszkaniec Pabianic pod

WYDANIE: A B C D

Cena 10 groszy

EXPRESS WIECZORNY ILUSTROWANY.

ROK XII. | NIEDZIELA, 18 LISTOPADA 1934 R. | CENA 10 GROSZY | Nr. 320

GEN. von BLOMBERG, szef Reichswehry, wbrew pogłoskom, zostaje na swoim stanowisku.

BALDWIN, wicepremjer Anglji, objął na stanowisku ministra spraw zagranicznych po ustąpieniu Simona.

MIESZKANIEC PABJANIC ZAMORDOWANY POD WILNEM

Tajemnicza zbrodnia ma charakter rabunkowy

Łódź, 18 listopada.

Przed kilku dniami znaleziono w krzakach przydrożnych na szosie Rudomińskiej pod Wilnem zwłoki jakiegoś mężczyzny w średnim wieku.

Przy bliższych oględzinach skonstatowano ranę postrzałową głowy. Postrzał był śmiertelny.

Powiatowy wydział śledczy w Wilnie otrzymał od

wym punkcie. Wszelkie poszukiwania nie dały pozytywnego wyniku.

Był to mężczyzna lat około 50-ciu, łysy, na skroniach i tyle głowy — siwe blond włosy, twarz owalna, gładko wygolona.

Ponadto strój denata był bez zarzutu: szeroki płaszcz gabardynowy koloru khaki, zielony

w Warszawie na Placu Trzech Krzyży, koszula z surowego jedwabiu oraz czarne kamarnowe ubranie.

Na bieliźnie widniały inicjały „J. S.”

Przy zwłokach nie znaleziono ani pieniędzy, ani też żadnych przedmiotów wartościowych. Zachodzi zatem przypuszczenie, iż po dokonaniu zabójstwa zostały obrabowane

Dzięki energicznym poszukiwaniom, władze śledcze zdołały ustalić, iż zmarłym był 50-letni Józef Szafrański, stały mieszkaniec m. Pabjanic, pod Łodzią.

Jaka była przyczyna tragicznej śmierci Szafrańskiego i skąd znalazł się aż tak daleko od Łodzi — jest obecnie przedmiotem dochodzeń władz śledczych w Łodzi.

Łodzią. Jaka była przyczyna tragicznej śmierci Szafrańskiego i skąd znalazł się aż tak daleko od Łodzi – jest obecnie przedmiotem dochodzeń”.

Śledczy mieli jednak wątpliwości. To dlatego, że niemal rok wcześniej kupcowi Józefowi Szafrańskiemu skradziono teczkę z dokumentami i torbę z rzeczami osobistymi. W skórzanej teczce był m.in. dowód osobisty i książeczka wojskowa. Stało się to w przedpokoju kancelarii łódzkiego adwokata Jerzego Sieradzkiego – pełnomocnika Szafrańskiego. Oprócz teczki i torby zniknęło męskie futro kupca, warte 1.500 złotych. Jakiś czas później dokumentami pabianiczanina posługiwał się sprytny oszust z łódzkiego Widzewa – Włodzimierz Kopydłowski.

„Zmarły był bardzo elegancko ubrany” – pisał „Express Wieczorny”. „Rzeczy, które nosił na sobie, pochodziły z większych firm warszawskich”

Oszust Kopydłowski słynął z bezczelności. Choć ukończył ledwie kilka klas szkoły powszechnej, podawał się za adwokata, lekarza albo przemysłowca. Jego sztandarowym „numerem” było zameldowanie się w drogim hotelu, z którego telefonicznie zamawiał w sklepach eleganckie wełniane płaszcze, jedwabne garnitury i futra. Jako miejsce odbioru kosztownych zakupów oszust podawał… adres znanej w mieście kancelarii adwokackiej lub gabinetu lekarskiego. Pod tym adresem czekał na gońca, aż goniec przyniesie zamówioną odzież. Rachunkami za płaszcze i garnitury oszust obciążał prawdziwych mecenasów i doktorów.

Nie płacił też za hotele. W kilku z nich, przy zameldowaniu, Kopydłowski legitymował się dowodem osobistym i książeczką wojskową pabianiczanina – Józefa Szafrańskiego. Jak się wkrótce okazało, to właśnie Kopydłowski skradł z kancelarii adwokata teczkę z dokumentami Józefa Szafrańskiego.

W śledztwie pojawił się nowy trop. „Bardzo możliwe, że 50–letni mężczyzna zastrzelony pod Wilnem nie był kupcem z Pabianic, a jedynie posługiwał się jego skradzionymi dokumentami i nosił jego skradzioną bieliznę” – pisał dziennik „Republika”. „Dokumentami wystawionymi na nazwisko Józefa Szafrańskiego okazywało się ostatnio kilka osób w różnych miastach”.

Kto zginął pod Wilnem?

Mężczyzną zastrzelonym pod Wilnem nie był z całą pewnością złodziej dokumentów pabianiczanina – oszust Kopydłowski. Słynny oszust miał „alibi” – siedział w więzieniu koło Bydgoszczy. Trafił tam po nieudanej ucieczce dorożką przed portierami hotelu „Manteuffel”, w którym, jak zwykle, nie uregulował rachunku za noclegi i wystawne kolacje.

Tymczasem w Wilnie zwłoki zastrzelonego mężczyzny okazano krewnemu Józefa Szafrańskiego. Sprowadzony z Pabianic siostrzeniec kupca miał spore wątpliwości, czy denat z roztrzaskaną głową to jego wujek.

W tej sytuacji śledczy zarządzili pochówek. Na mogile mężczyzny zastrzelonego pod Wilnem stanął krzyż z tabliczką: „Józef Szafrański”. Śledztwa nigdy formalnie nie zakończono. Przerwała je wojna.

Adam Dobrzyński

eprasa.pl 55d6ba10eb

SZUKASZ PRACY? Tu ją znajdziesz!

MONTAŻYSTÓW okien i drzwi. Tel. 664 020 802.

SZUKASZ stabilnej, godnie wynagradzanej pracy wraz z dodatkami do pensji i miłą atmosferą, zapraszamy Cię do Naszego zespołu. Zatrudnimy operatorów linii produkcji opakowań foliowych, praca w systemie 3–zmianowym z opiekunem, dla mężczyzn w Woli Zaradzyńskiej, poszukujemy osoby zmotoryzowane. Zadzwoń 693 001 780 i umów się na spotkanie lub napisz/wyślij swoje CV praca@grala.com.pl i poznaj Naszą ofertę oraz warunki pracy.

KELNERKĘ zatrudni pierogarnia Salem (mile widziane doświadczenie), pełen etat, umowa o pracę, atrakcyjne warunki pracy. Tel. 505 134 504.

CHAŁUPNICZKI zatrudnię, tkanina. Tel. 501 506 448.

SZWALNIA poszukuje szwaczek do produkcji odzieży damskiej. Doświadczony, stale rozwijający się zakład pracy, stabilne zatrudnienie i wysokie wynagrodzenie. Tel. 601 732 366.

ŁASK – prasowaczkę zatrudnię. Tel. 513 081 041.

ZATRUDNIĘ szwaczki i chałupniczki – rejestracja – tkanina, dzianina. Tel. 534 012 446.

OPERATORA koparki zatrudnię. Tel. 501 184 904.

ZATRUDNIĘ pomocnika serwisanta/montera rolet, drzwi, okien, kat. B wymagana. Tel. 664 923 909.

ZATRUDNIĘ kierowcę kat. C. Może być emeryt lub rencista. Praca po kraju, wyjazdy i powroty tego samego dnia. Samochód i załadunki w Łodzi na Olechowie. Kontakt tylko telefoniczny: 500 244 204.

ENERGICZNĄ osobę do pracy w kuchni (wydawanie: pierogi/ naleśniki) zatrudni Pierogarnia Salem CH PTAK (zapewniamy transport, praca 7.00–15.00, umowa o pracę, mile widziane doświadczenie w zawodzie). Tel. 505 134 501.

PRASOWACZKĘ zatrudnię. Tel. 509 652 800.

SZWACZKĘ zatrudnię. Tel. 509 652 800.

ZATRUDNIMY hartownika, aplikacje na adres kadry@pafana.pl lub tel. 506 293 204.

ZATRUDNIMY frezera, tokarza, szlifierza, aplikacje na adres kadry@pafana.pl lub tel. 506 293 204.

SKŁADANIE pieluszek w zakładnie. Pabianice. Tel. 604 491 015.

ZATRUDNIMY elektronika–elektromontera, aplikacje na adres kadry@pafana.pl lub tel. 506 293 204.

CHAŁUPNICZKI zatrudnię. Tel. 504 700 011.

PFN PAFANA S.A. zatrudni analityka ds. kadr, płac i organizacji. Aplikacje na adres kadry@pafana.pl lub tel. 695 735 117.

ZLECĘ przeszycia szwalni odzieży damskiej. Producent – dzianina, tkanina. Tel. 509 811 606.

SZUKAM niani dla rocznego dziecka. Tel. 516 099 270.

ZATRUDNIĘ szwaczki i chałupniczki. Tel. 609 518 923.

POMOC do zakładu krawieckiego zatrudnię. Tel. 516 186 925.

SZWACZKI zatrudnię. Dzianina, praca stała. Tel. 516 186 925.

WYKWALIFIKOWANE szwaczki zatrudnię – jeans. Stała praca, umowa. ul. P. Skargi. Tel. 503 092 950.

FIRMA budowlana z Pabianic zatrudni do pracy na budowie – murarzy, – pomocników, zajmujemy się inw. prywatnymi przy budowach domów. Tel. 604 052 593.

PRASOWACZKĘ na pół etatu zatrudnię. Tel. 663 680 836.

ANMED zatrudni szwaczki, sprzątaczkę. Tel. 885 112 777.

POMOCNIKA hydraulika zatrudnię. Tel. 504 292 654.

SZWACZKI praca stała – zatrudnię. Tel. 509 454 484.

KIEROWCĘ do rozwożenia posiłków zatrudni Pierogarnia Salem. Pełen etat, praca 10.00–18.00 umowa o pracę. Tel. 505 134 501.

FIRMA TERESA – zatrudni prasowaczy – bluzek damskich (tkanina, dzianina), guzikarkę i dziurkarkę. Tel. 693 362 341.

ZATRUDNIĘ hafciarzy z doświadczeniem lub do przyuczenia. Umowa o pracę. Praca stała. Klimatyzowana i ogrzewana hala produkcyjna. Pabianice, ul. Bugaj 85 a. Tel. 515 281 025.

POMOCNIKA, murarza. Tel. 509 555 002.

ZATRUDNIĘ na budowie. Tel. 605 721 791.

ZLECĘ przeszycia. Tel. 503 010 622.

ZATRUDNIĘ szwaczki. Tel. 517 870 888.

POMOC do kuchni 1/2 etatu. Tel. 793 198 651.

PANIĄ do sprzedaży w kwiaciarni. Chętnie na emeryturze. Tel. 510 633 456.

PILNIE zatrudnię szwaczki do zakładu. Tel. 501 677 579.

ZATRUDNIĘ krojczego dorywczo. Tel. 606 716 341.

PRACOWNIKA na produkcję – branża spożywcza. Praca pon.–pt., 1 zmiana, pełen etat, wynagrodzenie od 3 tys. netto. Ksawerów. Tel. 508 241 068.

KIEROWCA kat. C. Tel. 601 35 78 40.

PRACA w sklepie spożywczym w Chechle Drugim. Tel. 604 225 513.

ZATRUDNIĘ do produkcji drewna kominkowego. Tel. 602 65 95 92.

RENCISTĘ lub emeryta do pomocy w ogrodzie. Tel. 602 798 876.

POMOC domową do starszej kobiety. Tel. 576 025 080.

ZATRUDNIĘ szwaczki, chałupniczki. Tel. 536 023 208.

PRACOWNIKA Technicznego – prowadzenie procesu technologicznego, zatrudnię. Tel. 607 770 125.

DO wykończeń wnętrz zatrudnię. Stała praca. Glazurnik, gipsiarz, pomocnik. Tel. 888 802 076.

PRACOWNIKÓW fizycznych do przeprowadzek – zatrudnię. Tel. 607 041 515 (po 16.00).

PRACOWNIKA do dociepleń, wykończeń i dachy. Tel. 602 595 234.

ZATRUDNIĘ pracownika budowlanego z doświadczeniem, wymagane prawo jazdy kat B. Tel. 515 236 001.

SZWACZKI i chałupniczki zatrudnię, dzianina. Tel. 502 233 597.

CHAŁUPNICZKI (bluzka–tkanina, dzianina) zatrudnię. Tel. 791 544 010.

SZWACZKĘ (garnitury męskie) rejestracja – zatrudnię. Tel. 691 258 164.

PRASOWACZKĘ zatrudnię. Tel. 506 337 095.

SZUKAM PRACY

PRZYJMĘ przeszycie – dzianina, tkanina. Tel. 723 292 872.

CHAŁUPNICZKA przeszyje. Tel. 512 266 620.

eprasa.pl 55d6ba10eb

Życie Pabianic

27.04.2021 r.

ogłoszenia drobne

ŻYCIE PABIANIC STARY RYNEK 7 TEL. 42 227 04 00
REDAKCJA CZYNNA: PN. 10.00–16.00 WT. 5.00–10.00 ŚR., CZW., PT. 10.00–16.00

EUROCOLOR
Okno. Serce domu
OKNA
DRZWI • ROLETY • BRAMY
plisy • moskitiery • rolety materiałowe
paula OKNA BRAMY DRZWI ROLETY
www.paula.net.pl
Pabianice, Łaska 2
✆ 602 192 437, 42 212 18 68
Salon okien ✆ 42 215 13 13
Ksawerów, Łódzka 181
✆ 512 364 696

USŁUGI

KOSZENIE kosą spal. usługi ogrodnicze. Tel. 785 632 930.

MYCIE okien. Tel. 796 555 035.

CHAŁUPNICZKA przyjmie. Tel. 512 266 620.

centrum reklamy
ul. Kilińskiego 3/5 Pabianice SDH (I Piętro) zielone drzwi
tel. 42 227 02 04
OPRAWA PRAC MAGISTERSKICH, LICENCJACKICH, DYPLOMOWYCH NA POCZEKANIU!
WYDRUK PRAC z CD, DVD, PAMIĘCI USB, KART PAMIĘCI, itp
DRUK WIELKOFORMATOWY KOLOR, FOTO, CAD, MAPY
KSERO A5-A0+ FOTO-GADŻETY
BIURO OGŁOSZEŃ SDH I piętro
tel./fax 42 215 26 50

CYFROWE STUDIO FILMOWE
telebeamy, projektory multimedialne
www.mpstudio.net.pl
tel. 601 29 59 76

DLA DOMU

PODCIŚNIENIOWE pranie. Tel. 516 670 777.

PODCIŚNIENIOWE pranie dywanów, wykładzin, tapicerek. Tel. 605 405 462.

PIELĘGNACJA ogrodów. Tel. 517 794 523.

ROLETY • ŻALUZJE DRZWI
PLISY - MOSKITIERY
ROLETY ZEWNĘTRZNE
BRAMY GARAŻOWE
PARAPETY - MARKIZY
PRZERÓBKI ROLET WYMIANA TKANIN
M&M SYSTEM
ul. Żytnia 4 (os. Bugaj)
502-616-275
www.mmrolety.pl
PRODUKCJA • MONTAŻ • SERWIS

KAMELEON PRZEKRACZAMY GRANICE
Rolety
Żaluzje
Plisy
Moskitiery
Pabianice
ul. Moniuszki 35
(przy rynku)
☎ (42) 227–04–60
www.kameleon-rolety.pl

OKNA I DRZWI
MONTER
ul. Kochanowskiego 8
603 29 29 29

WYCINKA drzew. Usługi rębakiem. Koszenie traw. Karczowanie działek. Frezowanie pni. Tel. 696 23 27 23.

FACHOWY montaż mebli obejmujący złożenie zakupionych przez Państwa mebli wraz z montażem sprzętów. Kompleksowy montaż obejmuje:
– złożenie mebli,
– przygotowanie blatu,
– montaż sprzętów do zabudowy kuchennej,
– regulacje mebli, itp.
Tel. 792 049 913.

WYCINKA drzew. Tel. 517 794 523.

USŁUGI hydrauliczne. Tel. 513 624 668.

WYWÓZ rzeczy zbędnych z domu, piwnicy. Tel. 730 363 181.

USŁUGI ogrodnicze i murarskie. Tel. 730 573 481.

SPRZEDAŻ – montaż drzwi. Tel. 502 616 275.

WYCINKA drzew. Usługi rębakiem. Koszenie traw. Karczowanie działek. Frezowanie pni. Tel. 510 016 160.

REMONTOWO – BUDOWLANE

REMONTY i wykończenia wnętrz. Tel. 606 464 303.

REMONTY mieszkań. Gładzie, malowanie, panele, terakota, itp. Tel. 517 239 047.

DACHY – DOMY SSO – wykonanie i materiały. Tel. 795 912 912.

DOCIEPLANIE budynków, poddaszy, karton–gips, sufity, ścianki, gładź, malowanie, panele. Tel. 600 727 192.

REMONTY od A do Z. Tel. 661 457 701.

REMONTY. Tel. 668 364 049.

TYNKI maszynowe. Tel. 794 379 692.

MURARZ przyjmie małe zlecenia budowlane. Tel. 668 475 423.

UKLADANIE kostki brukowej 50 pln/m kw. Tel. 788 652 432.

TRANSPORTOWE

TRANSPORT– wywrotki, koparko–ładowarki, żwir, piasek, ziemia. Kontenery – gruz na drogi. Tel. 601 982 019.

TRANSPORT, żwir, piasek, czarnoziem – faktury VAT. Tel. 602 72 45 83.

UKŁADANIE kostki brukowej. Sprzedaż i produkcja wyrobów betonowych. Produkcja i montaż oczyszczalni, szamb oraz zbiorników na wodę (możliwość dofinansowania). Sprzedaż wraz z transportem (wywrotki 3 i 9 ton, HDS): piasku, żwiru, kamienia, ziemi, tłuczenia. Tel. 882 792 605 email: biuro@studbet.pl

TRANSPORT. Tel. 785 632 930.

PIASEK, ziemia. Tel. 606 599 699.

TRANSPORT, przeprowadzki busem do 3,5 t. Tel. 535 581 863.

Hallo TAXI PABIANICE
422 133 133
42 212 12 12

RTV * AGD * KOMPUTERY

KOMPUTERY – serwis. Tel. 694 561 036.

TV – naprawy – anteny. Tel. 516 842 226.

TELEWIZORY, magnetowidy, naprawa, dojazd. Gwarancja. Tel. 42 227 47 46; 608–356–721 (8.00 – 21.00).

NAPRAWA sprzętu AGD. Pralki, zmywarki, lodówki. Klimatyzacja – chłodnictwo. Tel. 692 344 928.

AUTO – MOTO

AUTO–SKUP, wszystkie. Tel. 603 471 335.

ZŁOMOWANIE. Tel. 577 985 154.

PRANIE DYWANÓW PODCIŚNIENIOWE CZYSZCZENIE U KLIENTA PRZERÓBKI, OBSZYWANIE NASZYWANIE FRĘDZLI, USZTYWNIANIE
PRALNIA DYWANÓW LAGUNA 7
Zapewniamy transport
AUTOPUCERNIA LAGUNA 7
pranie tapicerek
polerowanie lakierów
Pabianice, ul. św. Jana 15, tel. 42 215 30 17, 42 213 17 90

eprasa.pl 55d6ba10eb

KAŻDE. Tel. 535 231 237.

AUTO–SKUP, wszystkie. Tel. 727 35 26 00.

SKUP aut, złomowanie. Tel. 578 003 739.

AUTO–SKUP,
każdą markę, gwarantuję
najwyższe ceny.
Tel. 503 74 78 35.

FINANSE

MEDYCZNE

DERMATOLOGIA, Dermatologia Estetyczna. Spec. Derm. Hanna Smagalska. Tel. 507 011 784.

MASAŻ leczniczy Zbigniew i Jacek Makowscy od godz. 8.00 do 19.00, ul. Konopnickiej 60/66 m. 25. Masaż również u pacjenta. Tel. 42 226–20–79, 603–245–954, 604–838–819.

MASAŻ w Twoim domu – leczniczy, klasyczny, relaksacyjny. Całościowy – odcinkowy. Masaż kończyn górnych – dolnych (refleksologia). Tel. 514 575 809.

CENTRUM OPTYCZNO – OKULISTYCZNE
ul. Warszawska/Szewska
komputerowe badanie wad wzroku – pierwsza para soczewek gratis
Specjalista chorób oczu
dr Anna Rymer
pn. 10.00–12.00, 15.00–18.00,
wt. 10.00–12.00, 16.00–18.00,
śr. 10.00–13.00,
pt. 10.00–12.00,
sb. 10.00–12.00
dr Ewa Lukas
czw., pt. 16.00–18.00
dr Monika Kopka–Fryzeł
śr. 15.00–18.00,
w każdą środę PROMOCJA – 10 %
Okulary na RATY 0%
Możliwość telefonicznego uzgadniania wizyt
42–215–73–36
664 157 222

TERAPEUTYCZNE TECHNIKI MASAŻU

Masaż w Twoim domu.
Leczniczy, klasyczny, relaksacyjny.
Całościowy, odcinkowy.
Kończyn górnych, dolnych
– refleksologia

514 575 809

prof. dr hab.
Jarosław D. Kasprzak
KARDIOLOG
choroby serca, nadciśnienie, USG serca z kolorowym doplerem ul. Traugutta 6 – środy. Tel. 602 632 632

NFZ protezy bez kolejki. Pabianice, ul. Kilińskiego 29. Pon. i środ. 14.00–15.00.

GABINET ginekologiczny Elżbieta Kubasiewicz ul. Ogrodowa, tel. 42–215–13–61.

Dr n. med.
MICHAŁ DZIUBA
KARDIOLOG
Choroba wieńcowa – ocena wskazań do koronarografii, nadciśnienie tętnicze, arytmie, cholesterol, EKG, Holter EKG.
Tel. 722 18 30 80
ul. Wajsówny 1A.
www.michaldziuba.pl
www.kardiologiapabianice.pl

SPECJALISTA CHIRURG
dr n. med. Michał Nowicki
Tel. 502 107 364

PABIANICKIE CENTRUM MEDYCZNE
Kolonoskopia, gastroskopia, ECPW, ESD.
Specjalista chirurg Dariusz Fisiak.
Dyplom Umiejętności PTG–E, Certyfikat Endoskopii Zabiegowej TCHP.
Badania bezpłatne NFZ i Ministerstwo Zdrowia.
Możliwość pełnego znieczulenia do badania – anestezjolog. Wszystkie badania w insuflacji CO_2
Rejestracja:
tel. 42 22–53–838.
Szpital PCM II p. Endoskopia.

SPECJALISTA NEUROLOG
dr n. med.
Jolanta Pentela–Nowicka
Tel. 501 042 721

CENTRUM STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ
lekarz stomatolog
Urszula Banaszczyk-Przybylska
ŚWIADCZYMY USŁUGI W ZAKRESIE:
stomatologii estetycznej, implantologii, ortodoncji (aparaty ruchome i stałe), pedodoncji, chirurgii stomatologicznej, stomatologii ogólnej i zachowawczej: natychmiastowa odbudowa złamanych zębów, wybielania.
PABIANICE, UL. WYSZYŃSKIEGO 2
tel. 42 215 24 99
wtorek, czwartek: 10^{00}-16^{00}
poniedziałek, środa, piątek: 15^{00}-20^{00}

NIERUCHOMOŚCI – INNE

GARAŻ kupię. Tel. 603 471 335.

NOWE powierzchnie magazynowe do wynajęcia w Woli Zaradzyńskiej magazyny@grala.com.pl Tel. 608 466 983.

MIESZKANIA

SPRZEDAM M–4, 61 m kw., 1 piętro, Piaski, ul. Dąbrowskiego, wysoki standard. Tel. 608 466 983.

DO wynajęcia M–3 na osiedlu Piaski. Tel. +48 795 466 490.

WYNAJMĘ mieszkanie umeblowane 57 m kw., blok. Osiedle Piaski, II p., 2 pokoje. Tel. 607 264 564.

SPRZEDAM mieszkanie 38 m kw., blok I piętro, balkon, 215 000 zł. Tel. 883 988 956.

SPRZEDAM M–3, centrum. Tel. 884 809 201.

PRZYTULNE mieszkanie dwupokojowe do wynajęcia po remoncie, umeblowane – na parterze. 1100 zł plus opłaty. Tel. 666 054 159.

UMEBLOWANE M–4, IV p., Bugaj do wynajęcia. Tel. 691 728 269.

ZAMIENIE małe mieszkanie komunalne 21 m kw., do remontu na większe. Tel. 608 313 730.

54 m kw. w centrum do wynajęcia. Tel. 601 253 784.

2 pok. + kuchnia do wynajęcia. Tel. 576 025 080.

POKÓJ z kuchnią do wynajęcia, z podwórkiem. Tel. 731 749 469.

DOMY * DZIAŁKI

DZIAŁKI w Hucie Dłutowskiej. Tel. 602 48 97 64.

HERMANÓW, okolica – dużą działkę kupię. Tel. 507 141 878.

BUDOWLANE (1800–2000 m kw.), media, blisko Pabianic 50 zł/ m kw. Tel. 660 794 476.

DZIAŁKĘ budowlaną 700 m kw. Chechło Pierwsze, ul. Wyspiańskiego, 95 tys. zł – sprzedam. Tel. 693 968 011.

LOKALE

LOKAL 110 m kw. wszystkie media, do wynajęcia. Tel. 601 174 880.

KUPNO SPRZEDAŻ

SPRZEDAŻ używanego, sprawnego z gwarancją sprzętu AGD. Tel. 793 298 665.

BETONIARKĘ, deski, pustak MAX sprzedam. Tel. 502 67 69 18.

DĄB opałowy, 120 zł/mp transport gratis. Tel. 602 65 95 92.

KRZEWY
iglaste tanio sprzedam!
Okolice Ksawerowa.
Tel. 609 571 253.

DREWNO rozpałkowe 8 zł worek (30 L), waga 12–15 kg. Transport na terenie Pabianic od 10 sztuk. Tel. 602 65 95 92.

DREWNO kominkowe, brzoza, dąb, buk, sosna opałowa. Transport gratis. Tel. 602 65 95 92.

BIZNES

DREWNO kominkowe suche. Tel. 503 975 217.

TANIE płoty i ogrodzenia, garaże blaszane od 1.550 zł, blachy trapezowe. Raty. Tel. 62 733 88 30, 607 680 103.

TOWARZYSKIE

CZUJESZ się samotna? Zadzwoń 506 901 410. Na telefon czeka wdowiec po 70–tce.

RÓŻNE

SKLEP MILENA
PROMOCJA!
szeroki wybór produktów bezglutenowych
– żywność dla cukrzyków i wegetarian
– herbaty ziołowe, zioła
– duży wybór suplementów diet na różne schorzenia
w tym odchudzające.
Pabianice, ul. Orla 24.
Tel. 603 661 913, 42 215 93 14.

eprasa.pl 55d6ba10eb

OGŁOSZENIA EXPRESOWE

USŁUGI hydrauliczne wod–kan, gaz zew. i wew. Centralne ogrzewanie, kotłownie. Drobne prace. Tel. 502 044 846.

ZATRUDNIĘ pomocnika na budowę. Kontakt 501 517 351.

MURARZY pomocników, pracowników do wykończeń wnętrz zatrudnimy. Tel. 606 605 741.

SZWACZKĘ zatrudnię. Tel. 603 716 909.

PRACOWNIKA na budowie zatrudnię. Tel. 602 250 626.

PRACA na fermie kur oraz na sortowni jaj. Tel. 508 351 327.

KIEROWCĘ kat. B zatrudni TRANS–MAK części samochodowe Pabianice. CV na: maciej.kret@trans–mak.pl

KAWALERKA do wynajęcia. Tel. 796 000 577.

PRACOWNIKA fizycznego e–mail: elwbiuro@onet.pl, tel. 792 881 887.

KIEROWCĘ kat. C, e–mail: elwbiuro@onet.pl, tel. 792 881 887.

ZATRUDNIĘ samodzielnego mechanika samochodów osobowych i dostawczych. Ksawerów. Tel. 881 455 213.

POŻYCZKI na raty od 400–8000 zł. Tel. 793 041 082.

SZWACZKI, szwaczy zatrudnimy, P. Skargi. Tel. 501 543 340.

TRANSPORT zwierząt hodowlanych, koni, owiec, bydła. Tel. 536 524 283.

BIURO OGŁOSZEŃ ŻYCIA PABIANIC
marketing@zyciepabianic.pl

Pamiątka z Pabianic
ręcznie robione magnesy
Redakcja Życia Pabianic, Stary Rynek 7
16 zł

PROFESJONALNE SPRZĄTANIE
MIESZKAŃ • BIUR
HAL • PLACÓW
TEL. 731 569 459

KARMIRHEN
95-200 Pabianice
ul. Myśliwska 48
tel. 42 214-78-73
fax. 42 226-56-11
mobile: 608-87-03-84
OGRODZENIA
BRAMY
WROTA GARAŻOWE
KOSTKA BRUKOWA
Sprzedaż, układanie, renowacja, rozbiórki, usługi kruszenia
USŁUGI HDSem
WYPOŻYCZANIE ZAGĘSZCZAREK, MINIKOPAREK, MINIŁADOWAREK
WYKOŃCZENIA WNĘTRZ
www.karmirhen.pl

Pralnia dywanów i tapicerki meblowej
KRAKEN PRALNIA WODNA
ul. Nawrockiego 17, ryneczek „Bugaj”
pawilon handlowy – kiermasz odzieży męskiej firmy „Vector”
Promocja – dywany od 12 m²
odbieramy i dostarczamy gratis!

PIERZEMY:
– dywany i wykładziny
– tapicerkę meblową
oraz samochodową
– kołdry i poduszki
– koce
– narzuty flokati
Zlecenia dowozu: 721 667 058
Dowóz - 10,00 zł
42 214 80 10

NET-HOUSE
SKLEP i SERWIS SPRZĘTU KOMPUTEROWEGO
883 585 555
ul. Bugaj 53
www.net-house.pl

P. P. H. U. Bohdan Guminiak
ul. Moniuszki 41a (dawny skup złomu)
509 018 347
42 215 68 29
PŁYTY
AKCESORIA
DOCINANIE
wiórowe, OSB, MDF, HFD, pilśniowe
sklejka • blaty kuchenne • parapety
fronty meblowe lakierowane, MDF
oklejanie PCV • inne usługi stolarskie

SCHODY DREWNIANE
buk, jesion, dąb, egzotyczne • drzwi i okna typowe i nietypowe • drzwi drewniane
altany • meble kuchenne, szafy, garderoby, przedpokoje i inne usługi stolarskie
ul. Liściasta 4 42 213 96 77 509 018 347

PROMOCJA KWIETNIOWA
NADAJ OGŁOSZENIE ZA JEDYNE 5 ZŁ*
MAKSYMALNIE 10 SŁÓW + NUMER TELEFONU
WPISZ TREŚĆ OGŁOSZENIA, WYTNIJ KUPON I PRZYJDŹ Z NIM DO REDAKCJI *ŻYCIA PABIANIC*, STARY RYNEK 7
KATEGORIA USŁUGI TRANSPORTOWE PROMOCYJNA
Życie Pabianic
* CENA ZA JEDNĄ EMISJĘ W PODANEJ KATEGORII

eprasa.pl 55d6ba10eb

Komunia,

czyli chrzestni wyskakujcie z kasy!

foto: Kamil Misiek

W pabianickich kościołach trwają przygotowania dzieci do pierwszej komunii świętej. Kościoły nie rezygnują z uroczystości. Jak będą one wyglądały w tym roku?

Sposobem na organizację pierwszej komunii świętej jest dzielenie dzieci na grupy i urządzanie uroczystości na kilka tur. W parafii św. Mateusza będą aż cztery komunie. Dzieci podzielono na trzy 25–osobowe grupy i 1 grupę 8–osobową. Dwie tury pójdą w sobotę, 8 maja. Komunie odbędą się o godz. 11.00 i 13.00. W niedzielę, 9 maja o godz. 11.00 pójdzie kolejna grupa. Najmniejsza ma przystąpić do pierwszej komunii 12 czerwca. Godzina nie jest jeszcze ustalona.

– Spotykamy się od lutego i rozmawiamy o organizacji – informuje ks. Paweł Kutynia, proboszcz parafii św. Mateusza. – Msze dla dzieci będą w kościele głównym, a dla rodziców w auli św. Anny. Tylko w ten sposób jesteśmy w stanie sprostać wymogom reżimu sanitarnego.

100 dzieci z parafii Miłosierdzia Bożego na Bugaju pójdzie do pierwszej komunii świętej. Komunia w tym kościele zwykle organizowana jest w ostatnią niedzielę maja. Jest więc nadzieja, że do tego czasu zmienią się obostrzenia.

– Jeśli nic się nie zmieni, będziemy organizować pierwszą komunię świętą tak jak w ubiegłym roku, czyli małymi grupkami w czerwcu i we wrześniu – mówi ks. Marek Wochna, proboszcz parafii Miłosierdzia Bożego.

Gdyby jednak była możliwość organizacji uroczystości w maju, to parafia planuje podzielić dzieci klasami. Wtedy do kościoła mogliby wejść również rodzice. Jeśli zwiększone zostałyby limity osób, to może do kościoła wejdą dziadkowie i rodzice chrzestni. Ksiądz proboszcz ma jednak inne obawy.

– Jeśli okaże się, że mogą iść w maju, będzie to znaczyło, że zniesiono obostrzenia i chodzą do szkoły. Mogłaby wtedy zdarzyć się sytuacja, że w którejś z trzecich klas pojawi się koronawirus i wszyscy będą objęci kwarantanną. Ciężko jest teraz planować coś na sto procent – dodaje ksiądz.

Około 40 dzieci ma mieć komunię w parafii Chrystusa Króla. 10 dzieci będzie miało uroczystość w podlegającej parafii kaplicy na Klimkowiźnie.

– Podzielimy dzieci na grupy, aby mogło wejść również po kilka osób z rodziny. Jeśli sytuacja epidemiczna się nie zmieni, będziemy organizować komunie tak jak rok temu, czyli mniejsze grupki lub pojedyncze osoby będą uczestniczyć w uroczystościach między czerwcem a wrześniem – mówi ks. Sławomir Ciebiada, proboszcz parafii Chrystusa Króla.

> **W parafii Bożego Miłosierdzia ksiądz ma (jak w ubiegłym roku) dezynfekować ręce po udzieleniu komunii każdemu z dzieci**

Ze względu na rodziców, którzy mają zamówione cateringi i zaproszonych gości, księża woleliby, aby komunie odbyły się w terminach ustalonych od lat.

Kłopot z... hostią

Rodzice zastanawiają się, czy ksiądz powinien podać dziecku hostię do ust czy do ręki, zgodnie z wytycznymi w czasie pandemii. Na spotkaniach są na ten temat burzliwe dyskusje.

– Będziemy podawać komunię do ust dzieciom z dwóch grup. Tak chcą rodzice, a my przychylamy się do tego, bo jednak jest to dla nich ogromne przeżycie – mówi ks. Paweł Kutynia. – W trzeciej jeszcze nie wiadomo, jak to będzie wyglądało. Z czwartą grupą dyskusje będą dopiero wtedy, gdy będzie się zbliżał termin uroczystości.

Hostię do ust przyjmą dzieci z parafii Chrystusa Króla. Inaczej sytuacja wygląda z osobami dorosłymi.

– Gdy już dzieci dostaną komunię, wtedy przystąpią do niej pozostali zgromadzeni – wyjaśnia ks. Sławomir Ciebiada. – W naszym kościele jest to zorganizowane tak, że po jednej stronie ustawiają się osoby, które przyjmują do ręki, a po drugiej do ust.

W parafii Bożego Miłosierdzia ksiądz ma (jak w ubiegłym roku) dezynfekować ręce po udzieleniu komunii każdemu z dzieci.

Domowe przyjęcia i prezenty

Córka pani Agnieszki przystąpi do komunii 8 maja w kościele św. Mateusza. Przyjęcie z tej okazji odbędzie się w domu, choć pierwotne plany były zupełnie inne. Impreza miała odbyć się w lokalu, który „zaklepano" dwa lata temu. Już wtedy znalezienie wolnego terminu na 2021 rok graniczyło z cudem. Właściciel wybranej restauracji uprzedzał, że ta rodzina nie będzie jedyną, która w dniu komunii zasiądzie przy stołach.

– Oprócz nas wynajęły ją jeszcze dwie rodziny. Oddzielać nas miały parawany – opowiada mama trzecioklasistki. – Postanowiłam nie wybrzydzać. Wolałam przyjść „na gotowe", niż mieć bałagan w domu.

Nikt wtedy się nie spodziewał, że pandemia narobi tyle zamieszania. Mimo zamkniętych drzwi lokalu, właściciel nie zostawi klientów na lodzie i dostarczy zamówione dania. Pani Agnieszka zapłaci 135 złotych „od talerzyka". Na poczęstunek złożą się ciepły, dwudaniowy posiłek, sześć rodzajów przekąsek i ciast. Do wydatków trzeba doliczyć tort i napoje.

– Łącznie z domownikami będzie 20 osób. Nie wyobrażam sobie stać tego dnia przy garach. Wolę poświęcić czas córce i gościom – mówi kobieta.

Co rodzina sprezentuje „komunistce"?

– Córka ma wszystko, co jest jej niezbędne – twierdzi pabianiczanka. – Goście zapowiedzieli, że szykują koperty. Dla nas nie jest istotne, ile do nich włożą. Ja

eprasa.pl 55d6ba10eb

i mój mąż postanowiliśmy kupić złoty łańcuszek.

Dzień komunii świętej inaczej zaplanowała pani Iwona, mama Zuzi.

– Nie wyprawiam żadnego przyjęcia. Zjemy obiad w gronie domowników – twierdzi. – Wszyscy boimy się koronawirusa, dlatego im mniej osób, tym lepiej. Spotkania z bliskimi planujemy na raty, bo w naszej rodzinie są osoby przed lub w trakcie szczepień.

Rodzice, chrzestni i dziadkowie 9–latki organizują „zrzutkę" na nowy komputer. Planują zainwestować w niego do 5 tys. złotych.

– W obecnych czasach to niezbędna rzecz. Córka używa starego komputera do zdalnej nauki. Często ma problemy techniczne i zdarza się jej opuszczać lekcje – wyjaśnia mama dziewczynki.

Jak zapewnia pabianiczanka, dla niej najważniejsze jest, by córka przyjęła sakrament. Chce mieć to „z głowy".

Prezentowy zawrót głowy

Przed zbliżającą się komunią świętą zaproszeni goście zwykle głowią się, czym obdarować dziecko. Niezawodne są… pieniądze. Do koperty wkładamy od 200 do 500 zł. Najwięcej dają chrzestni – nawet 1500 zł. Inni poszukują konkretnego, upatrzonego przez „komunistę" prezentu.

Co jest na topie?

Czasy się zmieniają, mimo to wzięcie nadal mają rowery.

– Sprzedajemy ich sporo z okazji komunii – potwierdza sprzedawca w sklepie Alpina przy Moniuszki. – Najczęściej są to rowery górskie. Zdarzają się też miejskie damki.

Przedział cenowy „górali" dla 9–latka zaczyna się od tysiąca złotych. Za damkę (z aluminiową ramą) zapłacimy od 1200 złotych wzwyż.

– Zdarza się, że klienci jako prezent wybierają te, które kosztują około 3 tysięcy – mówi sprzedawca.

Jeśli chłopiec przystępujący do komunii lubi wykonywać różne triki na rowerze, idealny będzie wyczynowy jednoślad. Rower typu BMX można kupić od około 1400 złotych.

– Skończyły się czasy, kiedy dorośli kupowali sprzęt na zasadzie „ten będzie dobry" – dodaje spec od rowerów. – Dzieciaki mają sprecyzowane życzenia i są obecne przy zakupach.

Wśród prezentów komunijnych popularnością cieszy się niezmiennie elektronika – telefony komórkowe, laptopy, konsole i akcesoria do gier. Koszt przeciętnego komputera waha się między 2 a 3 tys. złotych. Dobrej jakości smartfon można kupić do 1 tys. złotych. Konsola (np. PlayStation) to wydatek około 1.500 złotych.

Hitem nadal są hulajnogi elektryczne. Ich ceny w sklepach zaczynają się od około 1.300 złotych.

Swoją mocną pozycję na liście komunijnych prezentów trzymają złote medaliki na łańcuszkach. Sięgają po nie głównie dziadkowie i chrzestni. W sklepie z dewocjonaliami „Verus" przywieszki z tego szlachetnego metalu kupimy od 100 złotych, a łańcuszki od 250 złotych. Sporym zainteresowaniem cieszą się też pamiątkowe, srebrne obrazki z grawerem. Kosztują od 50 złotych wzwyż. (kate, et)

Dokucza ci zaćma? Pozbądź się jej bezpłatnie

Zabieg jest szybki, jak nigdy dotąd. Starsi pabianiczanie, którzy skarżą się na problemy ze wzrokiem, mogą dostać skierowanie na darmowe usunięcie zaćmy

Widzisz jak przez mgłę? Przedmioty, na które spoglądasz, mają podwójne kontury? Źle widzisz z bliska, masz trudności z prowadzeniem samochodu nocą? To nie musi być problem z okularami. To może być zaćma. Nie warto czekać z jej leczeniem, bo im zaćma starsza, tym groźniejsza. Teraz zaćmy można się pozbyć niemal „od ręki", bez czekania w kolejce pacjentów. I co ważne – bezpłatnie (zabieg w stu procentach refunduje Narodowy Fundusz Zdrowia).

– Skierowanie na zabieg usunięcia zaćmy wystawia okulista. W naszym szpitalu taki zabieg jest wykonywany praktycznie „od ręki" – mówi doktor Piotr Gozdek, ordynator Oddziału Okulistycznego Szpitala Zakonu Bonifratrów

Zaćma to choroba soczewki oka – jej mętnienie. Soczewka traci przejrzystość, co sprawia, że dramatycznie pogarsza się ostrość widzenia. Zaćmy nie da się skorygować mocniejszymi okularami. Jeśli się pojawi, najczęściej jest wynikiem naturalnego starzenia się organizmu. Mogą ją także powodować zburzenia w metabolizmie soczewki – skutek innych chorób, zwłaszcza cukrzycy.

Zaćma może się rozwijać szybciej lub wolniej. Zwykle daje o sobie znać po 50.–60. roku życia. Bywa, że utrudnia życie również osobom młodszym. O tym, jak się leczy zaćmę, ***Życie Pabianic*** rozmawia z ordynatorem Oddziału Okulistycznego w Szpitalu Zakonu Bonifratrów w Łodzi:

– Trzeba usunąć zmętniałą soczewkę. W jej miejsce wstawiamy nową soczewkę, sztuczną – mówi doktor Piotr Gozdek. – Umieszcza się ją w tej samej torebce, w której była naturalna soczewka. Taki zabieg trwa zazwyczaj tylko kilkanaście minut. Nie ma po nim śladu, prócz małego nacięcia na torebce soczewki. Przez kilka tygodni po zabiegu trzeba stosować krople, które „pilnują" prawidłowego procesu gojenia się oka. Trzeba też unikać wysiłku fizycznego. Sztuczna soczewka działa od razu, przywracając ostrość widzenia. Wystarcza do końca życia.

Panie doktorze, dlaczego nie warto zwlekać z leczeniem zaćmy?

– Zmętniała soczewka, której nie usunie się w porę, twardnieje. Zazwyczaj nie można jej wówczas wyjąć przez małą szczelinę w torebce, w której jest zamknięta. Torebkę trzeba wtedy mocno przeciąć, a po zabiegu założyć szwy. Te szwy będą zbędne, jeśli nie spóźnimy się z zabiegiem. Ale może być też tak, że przejrzała zaćma będzie przyczyną innych chorób oka, na przykład groźnej jaskry. Może też spowodować zapalenie tęczówki i wszystkich tkanek oka, a to prowadzi do nieodwracalnej ślepoty.

Czy po wstawieniu sztucznej soczewki ludzkie oko działa jak zdrowe?

– Tak, z jednym wyjątkiem. W ramach zabiegów refundowanych przez NFZ wszczepia się soczewki jednoogniskowe, czyli „widzące" ostro to, co jest blisko lub to, co jest daleko. Jeśli więc pacjent zdecyduje się na wszczepienie soczewki do dali, wówczas do czytania będzie musiał założyć okulary, które pewnie wcześniej także nosił. I odwrotnie: wszczepiona sztuczna soczewka do bliży umożliwi czytanie bez okularów, ale, by zobaczyć coś, co jest daleko, trzeba będzie włożyć okulary. Wybór soczewki zależy od pacjenta – to on decyduje, czy będzie nosił okulary do czytania, czy do dali.

Długo trzeba czekać na usunięcie zaćmy?

– W naszym szpitalu zabieg jest wykonywany praktycznie „od ręki". Jeśli ktoś zauważy, że źle się dzieje z jego wzrokiem, że to mogą być początki zaćmy, powinien pójść do lekarza POZ, poprosić o skierowanie do okulisty. Okulista postawi diagnozę, a w przypadku konieczności usunięcia zaćmy, wypisze skierowanie na zabieg. Podpowie też, gdzie taki zabieg można wykonać. Zabieg nie wymaga długotrwałego pobytu w szpitalu, a przygotowanie do niego nie jest kłopotliwe. Pobyt w szpitalu trwa zaledwie 3–4 godziny.

A jak przekonać tych, którzy wiedzą, co zrobić z zaćmą, lecz odkładają zabieg, bojąc się pójść do szpitala podczas pandemii?

– Najważniejszym argumentem jest narażanie się na powikłania, na skutki przenoszenia zaćmy, które mogą być bardzo groźne. A szpitali nie trzeba się bać. W szpitalach są dziś stosowane bardzo rygorystyczne procedury epidemiologiczne, począwszy od testu na obecność koronawirusa przed przyjęciem do szpitala, po warunki pobytu, praktycznie eliminujące kontakt z innymi pacjentami, o środkach ochrony osobistej nie wspominając. (team)

eprasa.pl 55d6ba10eb

ŻYCIE SPORTOWE

foto: Kamil Misiek

KS II Kutno – Włókniarz 2:2 (0:1)

Bo się zagapili

– Sprezentowaliśmy rywalom dwa gole – nie był zachwycony Artur Dziuba, trener „zielonych”.

W pierwszej połowie nasi jak zwykle „męczyli bułę” w ataku pozycyjnym, aż wreszcie w 43. minucie Sebastian Mucha trafił z rzutu karnego po faulu na Tomaszu Niżnikowskim. W 64. minucie znów Mucha (tym razem z 12 metrów) wykończył szybką akcję Niżnikowskiego z Ołehem Korobką.

– Nie minęło pół minuty, a straciliśmy gola na 1:2. Tak bardzo cieszyliśmy się z drugiej strzelonej bramki, że nie przykryliśmy napastnika rywala – mówi trener.

Od 78. minuty Kutno grało w dziesiątkę. Okazje mieli: Kamil Kozanecki i Patryk Wojtyniak, lecz gola strzelili… gospodarze. W 88. minucie po nieporozumieniu Igora Kocika z obrońcą, nasz bramkarz wpadł na gracza Kutna i sędzia podyktował rzut karny. Kocik nie dał rady, puścił i skończyło się podziałem punktów.

Włókniarz: Kocik – Gorący, Leonow, Szczegodziński (85. Madaj), Kowalski – Dresler, Wojtyniak, Mucha, Korobka – Niżnikowski (78. Kozanecki), Jach (70. Nazarczyk).

W ligowej tabeli Włókniarz jest 3. (46 punktów, gole: 51–22). W sobotę o 17.00 zagra u siebie z Victorią Rąbień. (grz)

W środę Włókniarz zremisował z Konstantynowem 1:1 (1:1). Prowadzenie dał nam w 41. minucie Paweł Jach, wyrównał 3 minuty później były gracz „zielonych” Bartosz Bronka. Grali: Nowacki (74. Kocik) – Kowalski, Leonow, Piotrowski (90. Nazarczyk), Jarych – Dresler (74. Szafoni), Mucha (87. Madaj), Wojtyniak, Korobka (86. Potrzebowski) – Jach (60. Kozanecki), Niżnikowski (81. Kosatka).

foto: Kamil Misiek

PTC – UKS SMS Łódź 2:1 (1:0)

Jeeeeest!

Równo 700 dni, czyli 100 tygodni minęło od ostatniego zwycięstwa „fioletowych” na stadionie przy ulicy Sempołowskiej. 25 maja 2019 roku PTC rozbiło Sokoła II Aleksandrów 7:0. Potem było bardzo źle.

Nasi prowadzili od 4. minuty, gdy Mateusz Bieliński wygrał przebitkę głową na środku boiska. Przy okazji „Bielu” został staranowany przez rywala. Sędzia jednak puścił grę, co wykorzystał Dominik Drąg i popędził na bramkę. Bramkarz był na wykroku, nie zdołał więc zatrzymać płaskiego strzału.

Potem łodzianie próbowali zaskoczyć dobrze broniącego Norberta Pietrzaka. A gdy Pietrzak nie dawał rady, wyręczali go: Dawid Prochuń (wybił piłkę z bramki) i Adrian Kopka (zablokował strzał rywala).

Po przerwie w ekipie PTC prym wiedli: niezmordowany Mateusz Bieliński i waleczni Radosław Zieliński, Łukasz Sikorski i Kamil Jankiewicz. Ten ostatni w 70. minucie wywalczył rzut karny, wykorzystany przez Drąga. Goście honorową bramkę wcisnęli (dosłownie) w 89. minucie.

PTC: Pietrzak – Prochuń, Kaczmarek, M. Bączał, Kopka – Kamiński (46. Konieczny), Sikorski, Jankiewicz, Zieliński, Drąg (88. Ciesielski) – Bieliński.

W tabeli PTC jest 18. (3 punkty, gole: 11–116). W środę o 17.45 zagra u siebie z Victorią Rąbień, w niedzielę – w Łodzi z UKS–em. (grz)

W środę PTC dało się roznieść na strzępy LKS–owi Różyca (wicelider) aż 1:10 (0:5). Gola przy stanie 0:9 w 81. minucie strzelił Adrian Kopka. Grali: Mazurek (46. Pietrzak) – Kopka, M. Bączał, Sikorski, Kaczmarek, Stuchała (75. D. Bączał) – Kamiński (53. Konieczny), Jankiewicz (56. Prochuń), Zieliński (71. Szumigaj) – Drąg, Bieliński.

GLKS Dłutów – AKS SMS Łódź 1:1 (0:0)

Brazylijczyk w Dłutowie

Tego jeszcze w 72–letnich dziejach dłutowskiego futbolu nie grali. W gminnej drużynie piłkarskiej debiutował 24–letni Brazylijczyk – Mikael de Souza Alfonso. Jego certyfikat dotarł do Polski z Brazylii, w czym pośredniczył PZPN. Alfonso gola nie strzelił, ale…

– Miejmy nadzieję, że niebawem zacznie strzelać. Tym bardziej, że rusza maraton meczów co trzy dni – mówi Krzysztof Świercz, prezes Dłutowa.

W 5. minucie meczu z bliska przestrzelił Adam Barabasz, potem pudłowali: Adam Skiba i Bartłomiej Grala. W 85. minucie sędzia nie odgwizdał faulu gracza z Łodzi, który odebrał piłkę faulowanemu zawodnikowi Dłutowa i pokonał Dawida Bukowieckiego. Na szczęście 3 minuty później sprzed pola karnego mocno strzelił Mariusz Woch, wyrównując na 1:1.

Dłutów: Bukowiecki – Siedlecki, Woch, Stolarek (Ciniewski), Skiba – Witczak (Alfonso), Grala, Kleber, Łańcuchowski, Mosiński – Barabasz.

W ligowej tabeli Dłutów jest 17. (9 punktów, gole: 14–58). W środę o 18.00 zagra u siebie z Sokołem II, a w sobotę w Koluszkach z KKS–em. (grz)

W środę Dłutów przegrał w Łodzi z UKS–em, tracąc bramkę w 90. minucie. Grali: Skrzetuski – Skiba, Stolarek, Woch, Witczak – Siedlecki, Krystera, Łańcuchowski (50. Peć), A. Mosiński (9. Kleber), Ciniewski – Barabasz.

BADMINTON

W Grand Prix Polski startowała spora ekipa Korony: młodzicy – Kamil Markus (8. singiel, 7. debel), Julia Koralewska (21. singiel, 10. debel), Karolina Kopka (22. singiel, 8. mikst), Amelia Kisiel (20. singiel, 7. debel), Maria Kisiel (19. singiel, 7. debel), młodzicy młodsi: Szymon Gwiazda (8. singiel, 9. mikst) i Agnieszka Kopka (21. singiel, 9. mikst). (grz)

A KLASA

Wyniki 19. kolejki:
Orzeł Kazimierz – Iskra Dobroń 0:4
Włókniarz II – Jutrzenka Bychlew 4:1
Orzeł Piątkowisko – Włókniarz K. 1:1

LEKKOATLETYKA

Podczas mistrzostw Polski w biegu na 10.000 m Kinga Królik (Azymut) z czasem 33:59.91 wywalczyła srebrny medal wśród młodzieżowców. Jej wynik jest lepszy od minimum na młodzieżowe mistrzostwa Europy. Teraz przed naszą biegaczką wyprawa na zgrupowanie w Kenii. (grz)

KOSZYKÓWKA

Wiktoria Stasiak (PKT) została powołana na zgrupowanie reprezentacji Polski u–16 w Łomiankach, a Natalia Dobrosz, Weronika Nowakowska i Wiktoria Uławska znalazły się na szerokiej liście 53 koszykarek powołanych do kadry narodowej u–14. (grz)

SZERMIERKA

Tomasz Bartoszek (Zjednoczeni) zajął 2. miejsce w Pucharze Ziem Północnych w Szczecinie. Wśród 14–latków wygrał 12:0 z Patrykiem Pocięglem (Bydgoszcz), 12:6 z Konstantym Zielińskim (Gdańsk), 5:4 z Cyprianem Gulińskim (Toruń), 12:6 z Jakubem Parzyszkiem (Toruń) i 12:9 z Maksymilianem Doroszkiewiczem (Gdańsk). Dopiero w finale znalazł pogromcę – przegrał 11:12 z Filipem Hryniewieckim (Wrocław). 48. był Mateusz Świderek, a 49. Stanisław Jędrzejczyk (obaj Zjednoczeni). Wśród kadetów brązowy medal wywalczył Stanisław Jurga, który wygrał 15:4 z Tymonem Kowalskim (Bydgoszcz), 15:6 z Patrykiem Gawendą (Gdańsk), a w półfinale uległ Filipowi Winkhofowi (Leszno) 6:15. Wśród 10–latków 7. był Jan Nowicki. (grz)

SZACHY

Turniej szachów szybkich wygrał Włodzimierz Kaczmarek – 5,5 punktu, przed Tadeuszem Feliksińskim (5,5) i Janem Gajdą (5). 9 maja gracze spotykają się o 11.00 (szachy błyskawiczne), a 16 maja o 11.00 (szybkie) w sali przy ul. Traugutta 2. (grz)

eprasa.pl 55d6ba10eb

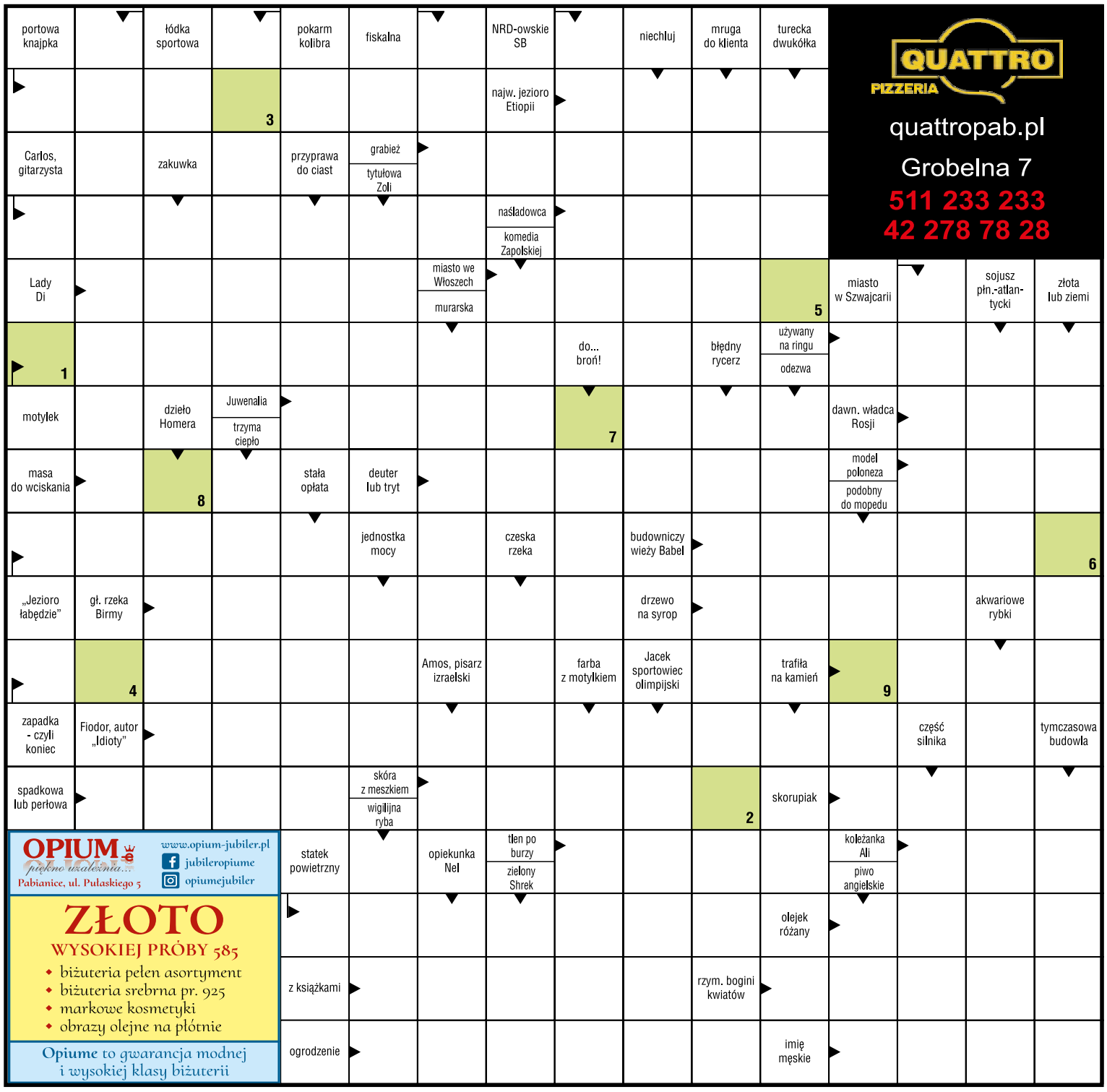

QUATTRO PIZZERIA
quattropab.pl
Grobelna 7
511 233 233
42 278 78 28

OPIUM piękno uzależnia...
Pabianice, ul. Pułaskiego 5
www.opium-jubiler.pl
jubileropiume
opiumejubiler
ZŁOTO
WYSOKIEJ PRÓBY 585
- biżuteria pełen asortyment
- biżuteria srebrna pr. 925
- markowe kosmetyki
- obrazy olejne na płótnie
Opiume to gwarancja modnej i wysokiej klasy biżuterii

KRZYŻÓWKA ŻP

KUPON 17

Litery z pól oznaczonych cyframi dadzą hasło, które jest rozwiązaniem krzyżówki.

Jeśli wiesz, co chcesz wygrać, wypełnij odpowiednie kupony i dołącz do kuponu krzyżówki. Postaramy się spełnić Twoje życzenie.

Rozwiązania prosimy dostarczać do redakcji: ***Życie Pabianic*, Stary Rynek 7.** Czekamy do **7 maja 2021 r.**

imię, nazwisko

adres

Kupon o wartości 30 zł na zakupy w sklepie ze zdrową żywnością Milena

imię, nazwisko

adres

Talon na zakupy o wartości 50 zł perfumeria OPIUM piękno uzależnia... ul. Pułaskiego 5

imię, nazwisko

adres

Kupon o wartości 30 zł na pizzę QUATTRO PIZZERIA

Rozwiązania

Hasło krzyżówki z nr. **15** brzmi: **KĄTOMIERZ.**

Talon o wartości 50 zł do Opium przy ul. Pułaskiego 5 otrzymuje **Eugeniusz Rozwens** (ul. Łaska 40).

Kupon o wartości 30 zł na zakupy w sklepie ze zdrową żywnością Milena przy ul. Orlej 24 trafi do **Cezarego Nowaka** (ul. Baczyńskiego 24) i **Macieja Walczaka** (ul. Miodowa 3, Wola Zaradzyńska).

Kupon o wartości 30 zł na pizzę do Quattro przy ul. Grobelnej 7 otrzymuje **Czesław Bartkiewicz** (ul. Kościelna 4) i **Mariusz Balicki** (ul. 3 Maja 4/53).

Po odbiór nagród zapraszamy do redakcji Życia Pabianic, Stary Rynek 7, pn., śr., czw., pt. 10.00-16.00, wt. 5.00-10.00.

HOROSKOP

BARAN (21.03 – 19.04)
Chętnie zajmiesz się nowymi sprawami. Nie broń się przed pomysłami szefa, bo dzięki nim możesz zyskać dodatkowe pieniądze.

BYK (20.04 – 20.05)
Po pracy chętnie zobaczysz się z przyjaciółmi. Być może spotkasz kogoś, kto chętnie zostanie twoim nowym przyjacielem.

BLIŹNIĘTA (21.05 – 21.06)
Postanowisz zmienić swoje życie. Każdy nowoczesny pogląd wyda ci się wielkim odkryciem. Aura sprzyja załatwianiu różnych towarzyskich spraw. Zawarte znajomości okażą się przydatne.

RAK (22.06 – 22.07)
Czeka cię więcej obowiązków niż zwykle. Zrób dokładny plan i się go trzymaj, a na pewno wszystko się uda. Zajmij się oglądaniem filmów. Losy ulubionego bohatera dadzą ci wiele do myślenia.

LEW (23.07 – 22.08)
Sprawom zawodowym nie poświęcisz więcej czasu, niż jest to niezbędne. Na szczęście szef zajmie się innymi sprawami.

PANNA (23.08 – 22.09)
Wyjaśnisz jakieś sprawy i sekrety. Warto pogodzić się z nieprzyjaciółmi, wyjaśnić nieporozumienia. Wizyty i spotkania będą udane, aura sprzyja nowym znajomościom.

WAGA (23.09 – 22.10)
Będziesz tajemniczy i skory do kłótni. Zamiast szukać winy u innych, przypatrz się sobie! Masz okazję naprawić stare błędy i porzucić nałogi. W miłości wystrzegaj się zazdrości!

SKORPION (23.10 – 21.11)
Będziesz wyjątkowo troskliwy. Okaże się, że wiele osób z otoczenia potrzebuje pomocy i opieki. Ze spokojem wysłuchasz zwierzeń i ploteczek, a nawet pomożesz nieśmiałej osobie.

STRZELEC (22.11 – 21.12)
Zajmiesz się rozstrzyganiem zawodowych problemów. Trudna sprawa okaże się prostsza do załatwienia. Będziesz zadowolony i pewny siebie.

KOZIOROŻEC (22.12 – 19.01)
Sprawy uczuć i miłości będą dla ciebie najważniejsze. Twój urok osobisty sprawi, że zyskasz oddanych wielbicieli. Samotne Koziorożce mają przed sobą szansę na nową romantyczną znajomość.

WODNIK (20.01 – 18.02)
Zaufaj przyjaciołom i nie odrzucaj zaproszeń na towarzyskie spotkania. Masz szansę zyskać ciekawych znajomych. Uważaj jednak, aby twoje rozrywki nie stały się zbyt ryzykowne.

RYBY (19.02 – 20.03)
Uda ci się kogoś pocieszyć lub pomóc w trudnej sprawie. Aura sprzyja zjednywaniu sobie ludzi i zdobywaniu popularności. Postaraj się jednak nie chwalić swoimi znajomościami.

Dane osobowe uczestników konkursu w zakresie: imię i nazwisko, adres zamieszkania będą przetwarzane przez organizatora konkursu, tj. wydawcę „*Życia Pabianic*" z siedzibą w Pabianicach 95–200, Stary Rynek 7 w celu realizacji umowy przystąpienia do konkursu i jego prawidłowego przeprowadzenia. Gwarantujemy prawo wglądu do swoich danych osobowych oraz ich poprawiania, jak również żądania zaprzestania przetwarzania danych. Podanie danych jest dobrowolne, lecz ich brak uniemożliwia otrzymanie nagrody. Przysyłając lub przynosząc do redakcji wypełnione kupony uczestnicy wyrażają zgodę na opublikowanie, w przypadku wygranej, imienia, nazwiska i adresu na łamach tygodnika *ŻP* w ramach rozwiązania konkursu.

eprasa.pl 55d6ba10eb

KRONIKA Towarzyska

Iga ma dość! Świeżo wydana za mąż recepcjonistka hotelowa z Pabianic – **Iga Śmiechowicz** (31 lat), oznajmiła, że telewizyjny program „Ślub od pierwszego wejrzenia" (TVN7) już jej nie bawi. A nawet denerwuje. Choć pabianiczanka sama się zgłosiła do „Ślubu od pierwszego wejrzenia" i z własnej woli została żoną nieznajomego faceta, teraz tego żałuje. „Gdybym wiedziała, ile mnie to będzie kosztować w czasie emisji, zdecydowanie nie wystąpiłabym w programie" – twierdzi Iga. Wkurzyły ją zwłaszcza złośliwe komentarze telewidzów na temat urody panny młodej, jej ciut dziwnych zachowań i ciągłego strofowania „przydziałowego" męża – Karola. A także plotka, że Iga ma sześcioletnie dziecko, o którym mężowi nie pisnęła ani słowa.

Kucharka **Halina Jaksa** nie może się oderwać od telewizyjnych kamer. Po długo oczekiwanym zakończeniu programu „Sanatorium miłości" (TVP), w którym miłości nie znalazła, ale przynajmniej ugotowała pierogi, objeżdża studia TV. Była już widziana w teleturniejach: „Jaka to melodia" i „Familiada", a ostatnio także w „Pytaniu na śniadanie". Jakby tego było mało, 68–letnia Halinka spod Pabianic (na zdjęciu z prowadzącym „Familiadę" aktorem **Karolem Strasburgerem**) zaprosiła do siebie ekipę TVP. Kamerzyście i reporterowi pokazała swój dom, kurnik, album ze zdjęciami i zbiór pamiątek. Przy okazji zwierzyła się, że lubi słuchać disco polo i muzyki ludowej. A poza tym wierzy, że jeszcze kiedyś znajdzie miłość, bo zakochać się można w każdym wieku. Życzymy powodzenia!

Z miotłą na ulicy Wileńskiej jest widywany były prezydent Pabianic – **Zbigniew Dychto.** Nie dlatego, że musi dorabiać do głodowej emerytury. „Trzeba zamieść ulicę, to zamiatam, trzeba posadzić kwiatki, to sadzę" – zwierzył się słynący z ruchliwości i pracowitości Dychto (75 lat). Oprócz wykonywania robótek ulicznych i ziemnych były ojciec miasta majsterkuje w piwnicy swego domu albo ucina pogawędki z sąsiadem. A ponieważ już się zaszczepił przeciwko chińskiej chorobie (bez skutków ubocznych), śmielej wychodzi do ludzi.

To on sprowadził do Pabianic najsilniejszych ludzi świata. I to pół setki mocarzy na raz. Rozkochany w naszym mieście, swoich córkach i polskiej żonie **Hovhannes Yazichyan**, bo o nim mowa, zorganizował nad Dobrzynką Mistrzostwa Świata w Trójboju Siłowym federacji WPA. Nie było to łatwe i tanie, bo samo tylko nakarmienie takiej armii siłaczy wymagało sprowadzenia paru ciężarówek jedzenia. Wszyscy zawodnicy grzecznie nosili maseczki, przeszli testy na Covid–19, a zgodę na tak liczną imprezę (niestety bez publiczności) dał sanepid. Pochodzący z Armenii Yazichyan sam jest wielokrotnym mistrzem świata i Europy. Wciąż podnosi sztangę o ciężarze ponad 200 kilogramów.

Kilka dni po zaszczepieniu rozchorował się pabianicki artysta **Janusz Nagiecki**. Nie tylko on, bo także reszta domowników. To Covid–19. Wiemy, że reżimu sanitarnego Nagiecki przestrzegał, jak mało kto. Ponoć tymczasowo zrezygnował nawet z całowania żony. Mimo to paskudny wirus dopadł go znienacka. Czy stało się to na ulicy Zamkowej podczas legitymowania artysty przez policję (na zdjęciu)? Raczej nie, bo protestujący pabianiczanin miał na ustach i nosie przepisową maseczkę.

Worek pieniędzy wyszarpał w Warszawie **Marcin Wieczorek**, wójt gminy Pabianice. W worku doliczyliśmy się jednego miliona 750 tysięcy złotych z kasy rządowej. Już wiadomo, że wójt wyda te pieniądze na zbudowanie sali gimnastycznej przy szkole w Pawlikowicach. Podstawówka dostanie też nowoczesne wyposażenie pracowni do nauki języków obcych. Podoba nam się, że Marcin Wieczorek działa bez rozgłosu i obietnic; konsekwentnie i skutecznie. Zupełnie inaczej niż pewien znany nam wójt, od świtu do nocy zajęty tropieniem spisków i stawianiem sobie pomników wdzięczności.

eprasa.pl 55d6ba10eb